

REPUBLIKA

LÓDŹ, PIĄTEK, 21-go LUTEGO 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 51

VOTUM NIEUFNOCI DLA MIN. PRYSTORA?

Socjaliści chcieliby pozbyć się niewygodnego ministra. — Rząd będzie się solidaryzował z min. pracy.

Kluby chłopskiej lewicy nie pójdą z socialistami.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Dzisiaj przedpołudniem zbiera się komisja budżetowa sejmu na wysłuchanie sprawozdania podkomisji do zbadania działalności komisarzy kas chorych.
Podkomisja przedłożyła ma komisji budżetowej do uchwalenia wniosek, w którym proponuje, że mianowanie komisarzy kas chorych i cały szereg ich poczynań ma być bezprawny. Z tego faktu komisja budżetowa ma wniosek, iż należy wezwać do zwołania specjalnej komisji do zbadania kas chorych na szerokiej płaszczyźnie.
W związku z rezultatami pracy pod-

komisji do zbadania działalności kas chorych, klub PPS. zwołał na dziś posiedzenie komisji parlamentarnej, która rozstrzygnie, czy postawić w sejmie wniosek O WYRAŻENIE VOTUM NIE-

UFNOŚCI MINISTROWI PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ PUŁK. PRYSTOROWI. O ile zdołaliśmy się poinformować w łonie frakcji PPS przeważa przekonanie, że należy postawić wniosek o

wyrażenie votum nieufności min. Prystorowi, a cały wysiłek winien iść w kierunku pozyskania głosów innych klubów centrum i lewicy a nawet klubów mniejszości narodowych.

Jest rzeczą oczywistą, że w razie, gdyby min. Prystor otrzymał w sejmie votum nieufności, TO BĘDZIE Z NIM SOLIDARYZOWAŁ CAŁY RZĄD DR. BARTLA I WRAZ Z „UTRACONYM” MINISTREM ustąpi.

Tymczasem min. Prystor jest chory i na dzisiejsze posiedzenie komisji budżetowej nie przyjdzie. Funkcję ministra pracy i opieki społecznej pełni zastępczo dyrektor departamentu p. Szubertowicz.

Wybory do sejmu

w okręgu sandomierskim odbędą się w niedzielę

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
W najbliższą niedzielę odbędą się wybory do sejmu w okręgu sandomierskim. Wobec wycofania się klubu BBWR, do wyborów stanie PPS, „Wyzwolenie”, Bund, Poale Sjon, stronnictwo chłopskie, monarchiści, blok mniejszości narodowych, endecja, „Piast” i Ch. D. (na liście wspólnej), oraz komuniści. Przedstawiciele listy żydowskiej 33

(ortodoksi i kupcy, współpracujący z rządem) nawołują ludność żydowską do powstrzymania się od głosowania.

Jak donoszą politycy przybyli z okręgu sandomierskiego, ruch propagandowy jest tam olbrzymi i napięcie nerwowe agitatorów i ludności przypomina najbardziej zacięte okresy przedwyborcze w całym kraju.

Rząd Rzeszy nie cofnie decyzji w sprawie umowy likwidacyjnej.

Warszawa, 20 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Urzędowo donoszą: Gabinet Rzeszy na dzisiejszym posiedzeniu po wysłuchaniu sprawozdania ministra Curtiusa, dotyczącego wyniku narad połączonych

komisji nad planem Younga i nad polsko - niemiecką umową likwidacyjną postanowił, zgodnie z poglądem, wyrażonym przez ministra spraw zagranicznych pozostać przy decyzjach, powziętych poprzednio.

Chautemps tworzy gabinet. Tardieu wiceprez? — Briand zatrzyma swą tekę

Paryż, 20 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Doumergue powierzył Chautemps misję utworzenia gabinetu.

Paryż, 20 lutego.
W czasie narad z Tardieu Chautemps zaoferował mu tekę ministerstwa marynarki oraz wice-prezesa rady ministrów, co umożliwiłoby mu kierowanie w dalszym ciągu pracami delegacji francuskiej w Londynie. Tardieu nie odmówił, lecz poczynił cały szereg zastrzeżeń.

Chautemps złożył także wizytę Briandowi, któremu zaproponował tekę mini-

stra spraw zagranicznych.
Jak się zdaje Briand nie odmówił przyjęcia teki, obiecał nawet udać się do Tardieu, celem przedstawienia mu ważności sprawy utrzymania jedności kierownictwa delegacji londyńskiej.

Paryż, 20 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Chautemps rozpoczął dziś popołudniu narady z różnymi osobistościami politycznymi, m. in. z Sarraut, Caillaux, Malvy, Queille, Chaumet, Danielou, Louchet, Herriot.

O godz. 18. 30 Chautemps udał się do izby deputowanych celem wzięcia udziału w posiedzeniu grupy socjalno radykalnej.

Konferencja u Marszałka z ministrem Zaleskim.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Marszałek Piłsudski odbył wczoraj wieczorem 2-godzinną konferencję z min. Zaleskim na temat aktualnych zagadnień polsko - niemieckich.

Posel Rauscher wyjechał do Berlina.

Warszawa, 20 lutego.
Dzisiaj o godz. 9.50 poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy p. Rauscher wyjechał do Berlina.

Zamach na Hoovera planował student meksykański.

Londyn, 20 lutego
(Telegram własny „Republiki”)
Policji meksykańskiej udało się wykryć sprzysiężenie, zorganizowane przeciwko prezydentowi Stanów Zjednoczonych Hooverowi.

W St. Louis został aresztowany pewien student, nazwiskiem Surkerochea, u którego znaleziono list zawierający do kładny opis przygotowań zamachowych na życie prezydenta Hoovera, przypominających niedawny zamach na prezydenta Meksyku Rubio.

List powyższy został wręczony konsulowi amerykańskiemu.

Nowe nominacje w korpusie oficerskim.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
W piątek weszły do wiadomości nominacje w korpusie oficerskim. Generałem mianowano pułkownika - lekarza dr. Jan Szednicki. Stopień pułkownika nadano 12 podpułkownikom. Stopień pułkownika 20 majorom i stopień majora 75 kapitanom.
W piątek mianowano kilku kapelanów i prokuratorów wojskowych.
Pozatem dziennik personalny zawiera nominacje kilkunastu oficerów marynarki wojennej i korpusu sądowego. Z nominacji oficerów i korpusu sądowego mianowano 12 pułkowników, 4 w osobie pułkownika Stanisława Orskiego. Pozatem dr. Stanisław Kon mianowany został ma-

Ruch telefoniczny między Polską a Niemcami.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Od dnia 1 marca r. b. otwarty będzie ruch telefoniczny pomiędzy wszystkimi urzędami pocztowymi Polski i Niemiec. Dotychczas ruch telefoniczny istniał tylko między większymi miastami obu krajów.

Choroba ministra Prystora.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Minister pracy i opieki społecznej Aleksander Prystor, z powodu niedyspozycji przerwał na kilka dni urzędowanie. Wobec wyjazdu wiceministra gen. Słackiego na inspekcję do Lwowa i Aleksandra Prystora, zastępować będzie p. ministra dyrektor departamentu opieki społecznej p. Tadeusz Szubertowicz.

Wyjazd Petkiewicza został odłożony.

Nowy Jork, 20 lutego
Zapowiedziany na dziś wyjazd dłużnika polskiego Petkiewicza do kraju został w ostatniej chwili od-

Reforma podatku obrotowego

Obrady komisji skarbowej. — Dwa wnioski. — Narazie zmiany będą niewielkie. Wpływy z podatku obrotowego będą zmniejszone.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj obradowała specjalna komisja sejmowa skarbowa dla reformy podatku obrotowego. Komisja obraduje nad wnioskiem rządu i wnioskiem klubu narodowego w tej samej sprawie.

Na wstępie dyskusji min. skarbu Matuzewski zaznaczył, że duże zmiany nie będą mogły być wprowadzone do ustawy o podatku obrotowym, gdyż bud-

żet jest już uchwalony i przewiduje określenie sum dochodu z tego podatku. Wszystkie możliwe do przeprowadzenia zmiany zawarte są w projekcie rządowym. Są to zmiany które podawaliśmy w numerze niedzielnym „Republiki”.

Według projektu rządowego w przyszłym roku budżetowym, budżet będzie przewidywał zmniejszone wpływy z podatku obrotowego o 32 milj. zł. a w roku następnym o 90 milj. zł. W dalszej dy-

skusji cały szereg posłów apelował do rządu o zmniejszenie ciężkiego podatku obrotowego, który szczególnie w obecnej sytuacji gospodarczej stanowi dla kupiectwa i przemysłu ciężar już zupełnie nie do zniesienia.

Szczegółowa dyskusja nad każdym ustępem reformowanego podatku obrotowego rozpocznie się we wtorek. Prace komisji do reformy podatku obrotowego potrwać dłużej czas.

LUNA

Dziś wspaniała premiera!

Dziś wspaniała premiera!

Ulubiona mistrzyni ekranu

OLGA CZECHOWA

— oraz —

Warwick Ward, Betty Carter i Maholm Tod

w pięknym dramacie erotycznym

„Przed wyrokiem”

Współczesny konflikt małżeński na tle powieści ROBERTA HICHENSA.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. CZUDNOWSKIEGO

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1.— zł.**Polityka zagraniczna Polski
w świetle obrad komisji sejmowej.****Klub BB. aprobeuje metody min. Zaleskiego**

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sejmowa komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem wiceprezesa pos. Niedziałkowskiego przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu w obecności min. Zaleskiego do dyskusji nad expose min. Zaleskiego.

Pos. Stroński (kl. Narod.) oświadcza, że klub jego w swoim oświadczeniu stwierdził, że panuje niepokój z powodu wyników naszej polityki zagranicznej i że okres rządów lat ostatnich nie był dla wzmocnienia naszej sytuacji zagranicznej pomyślny.

Stanowisko to mówca motywuje m. in. następującymi względami, że Gdańsk dopuszczono do podpisania paktu Kelloga i paktu Litwinowa i w ten sposób ułatwiono w miastu dalsze starania do traktowania go jako samodzielnego państwa, gdy ludność polska nie otrzymała należytych praw; że Litwa pozostaje na dół pod wpływami Niemiec i stosunki jej z Polską nie uległy poprawie; że sprawa rozmów z Sowiecami na temat paktu o nieagresji utknęła i t. d.

Pos. Loewenhertz podnosi znaczenie zagadnień gospodarczych, które są podstawą stosunków międzynarodowych. Znaczna liczba zawartych przez Polskę umów gospodarczych, tudzież rokowań będących w toku, świadczy, że ministerstwo spraw zagranicznych zdaje sobie sprawę z doniosłości pomyślnego załatwienia zagadnień gospodarczych.

W sprawie umowy likwidacyjnej polsko-niemieckiej zadecyduje o jej ratyfikacji sejm i obecne oświadczenie w tej mierze byłoby przedwczesne, jednak dziś można zaznaczyć, że nakłada ona duże ciężary na Polskę. Zadaniem naszym będzie stwierdzenie w odpowiednim czasie dobrych i złych stron tej umowy.

Berlin, 20 lutego

Z Moskwy donoszą, że rada komisarzy ludowych udzieliła Cziczierinowi pozwolenia na ponowne udanie się zagranicę celem kontynuowania kuracji w Wiesbaden.

Cziczierin opuszcza Moskwę w połowie marca i wrócić ma z powrotem do Rosji 1 lipca.

Pos. Loewenhertz poruszył dalej kwestję międzynarodowego banku reparyacyjnego i podkreślił, że jest rzeczą ważną i konieczną zapewnienie sobie miejsca w tej instytucji przez Polskę. Zaznacza dalej o zacieśnieniu stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią i omówił stosunek Polski do Francji.

W końcu mówca wyraził zadowolenie, że rok ubiegły przyniósł wzmocnienie idei pokoju i współzycia między narodami. Mówca stwierdza, że klub BB całkowicie popiera i aprobeuje metody, jakie stosuje minister spraw zagranicznych.

**Trasa angielska o Polsce.
Podkreśla ona ogromny rozwój
kraju i wzrastające znaczenie.**

Londyn, 20 lutego

(Polska Agencja Telegraficzna)

„The Daily Telegraph” z 13 lutego poświęca całą stronę swego numeru Polsce.

Autor artykułu zwraca uwagę na ogromny rozwój Polski po wojnie, pomimo piętrzących się trudności; port w Gdyni służy tu przykładem żywotności dobrej organizacji i dążenia do dorównania Europie w możliwie najkrótszym czasie.

W dalszym ciągu podkreślone jest znaczenie położenia Polski na skrzyżo-

waniu dróg wiodących z zachodu Europy na Wschód i z morza Bałtyckiego do Czarnego. Znaczną część artykułu poświęcono szczegółowemu omówieniu przemysłów polskich, podkreślając ich dźwignięcie się po wojnie i wzrastające znaczenie na rynku międzynarodowym.

W zakończeniu artykułu autor zaznacza, jak ciekawym krajem jest Polska dla turystów, których coraz więcej udaje się do Polski na pobyt w celu zwiedzania kraju, lub leczenia się w polskich uzdrowiskach.

Wybory gminne

odbywać się będą bez porcjonalności.

Warszawa, 20 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Sejmowa komisja administracyjna pod przewodnictwem posła Polakiewicza przystąpiła dziś do ukończenia II czytania projektu ustawy o gminie wiejskiej w b. Kongresówce. Referował pos. Pacholczyk.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa wprowadzenia proporcjonalności do wyborów rad gminnych w b. Kongresówce. Komisja w większości wypowiedziała się przeciw proporcjonalności. Uchwalono zasadę podziału gmin na okręgi wyborcze a nie jak dotychczas, że wybory odbywały się na zebraniach gminnych.

Przyjęto zasadę, że wójt będzie wybierany przez radę gminną. Wybory do rad gminnych odbywać się będą na zasadzie 4-przymiotnikowego głosowania bez proporcjonalności.

Ekspedycja Byrda

wraca do Ameryki.

Nowy Jork, 20 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wsiadając dziś rano o godz. 9.30 we dług czasu antarktycznego na statek „City of New York”, ekspedycja Byrda pozostawiła w obozie samoloty oraz inny materiał wartościowy, zabrano jednak wszystkie materiały, dotyczące przeprowadzonych w okresie zgóra rocznych badań naukowych.

W Hiszpanji — mróz!

Madryt, 20 lutego

Cała prawie Hiszpanję nawiedziła fala silnych, zupełnie niezwykłych w tej porze roku mrozów.

We wszystkich prowincjach temperatura wynosi kilkanaście stopni poniżej zera, w Avriła spadł termometr do 20 st.

Trwające od trzech dni zimna spowodowały już dość znaczne spustoszenia w zwierzostanie.

**Ziemiańskie gdańskie
obradują**

z myślą... o Wilhelmie

Gdańsk, 20 lutego

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Gdańsku zjazd związku ziemian Gdańskich, przy udziale m. in. przewodniczącego związku ziemian Rzeczpospolitej wiceprezesa senatu w. m. Gdańska, przewodniczącego związku ziemian Rzeczpospolitej i t. d.

Zjazd obraduje pod auspicjami wiejskiego narodowego, czego dowodem jest zewnętrzne przybranie sztandaru cesarskiej sali obrad i obecność zjeździe niemal wszystkich naczelnych stycznych posłów do sejmiku gdańskiego.

**Bolszewicy likwidują
...cmentarze.**

Kowno, 20 lutego

(Telegram własny „Republiki”)

Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki zamierza wybudować nowe cmentarze i zlikwidować wszystkie cmentarze. Związek bezbożników domaga się aby w przyszłości zakazać pochówku zmarłych. Bezbożnicy żądają wprowadzenia obowiązku palenia ciał w krematorjach.



Dziś i dni następujących

Arcydzieło filmowe ilustrujące słabnięcie mężczyzny, którzy przez występek kobiety biety stacają się na duo niedy, wroście i zbrodni.

Tragedja dzieci,
które cierpią za**Grzechy Dzieci**

Reż.: Ludwik Berger.

W roli głównej: EMIL JANINGIS.

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA.

SPRAWA PANI USZYCKIEJ.

W ubiegłym tygodniu niejaka pani Uszycka, dotychczas nieznaną nikomu, przetranszowała publicznej arenie, stała się sławną osobą. Pani Uszycka jest żoną człowieka, któremu władze skonfiskowały majątek za udział w powstaniu 1863 roku. Ponieważ majątek ten po wojnie i wskrzeszeniu państwa polskiego przeszedł na państwa skarbu, przeto p. Uszycka w sprawie do sądu o restytucję jej majątku. Sprawa, wygrana przez panią Uszycką w dwu instancjach, znalazła wreszcie przed Sądem Najwyższym. I tutaj zaczyna się dopiero rzecz właściwa.

Pozwanym o zwrot majątku jest państwo. Dla obrony interesów państwa istnieje specjalna instytucja, zwana prokuratorem generalnym Rzeczypospolitej. W imieniu tejże prokuratury jej urzędnicy wnosili o odrzucenie sprawy p. Uszyckiej i motywowali stanowisko tem, że wedle obowiązujących praw w roku 1863 konfiskaty majątku były aktami legalnymi, że wszelkie pretensje o zwrot tych majątków są nielegalne, że obecne państwo polskie jest państwem nowym i nie ma żadnego związku z dawną Rzeczpospolitą.

Sąd najwyższy nie wydał jeszcze wyroku i nie sprecyzował swego stanowiska wobec tak oryginalnych dowodów. Nie mniej jednak zawrzało już w Warszawie. Ogłoszony został list sędziwego powstania, a w liście tym pisały o olbrzymi ból człowieka, dotychczas żywego stanowiskiem prokuratury generalnej.

Prokuratura generalna chce zaoszczędzić skarbowi strat materialnych, państwo jest dziś właścicielem ogromnej ilości ziemi, „zdobytej” w swoim imieniu przez moskali na powstańcach roku i państwo nie chciałoby wyzyskiwać się swej własności. I dlatego w sprawie do swego stanowiska prokuratury oświadczyła, że czas już zerwać z kazuistyką uczuciową i trzymać się sztywnej litery prawa, że p. Uszycka do państwa po datkach, nienależny z punktu widzenia prawnego.

Rozbrat pomiędzy prawem a moralnością nie jest rzeczą nową i odkrytą. Inne zjawiska, ale nawskroś niemoralnego nie budzące żadnych ujemnych myśli. Rzeczka sumienia sędziowskiego jest ograniczenie zimnej litery prawa cieplem moralności, gdyż tylko taka działalność państwowym i społecznym. Prawo jest z poczuciem sprawiedliwości i poczuciem sprawiedliwości.

Może ono być czarną koniecznością, nie mniej jednak owoje „kazuistykę uczuciową” jest nad wyraz dodatkiem zadaniem wymiaru sprawiedliwości.

Czyżli bowiem państwo domaga się od obywatela tylko przestrzegania ustaw i działania prawnego? Czy wielokrotnie nie apeluje do tak nawskroś moralnego czynnika w społeczeństwie, jakim jest miłość ojczyzny, czy nie każe nam w wypadku skrajnej konieczności, obrony swego istnienia oddać na ołtarzu historycznych interesów nie tylko mienia, ale i krwi? Nie tylko przecież prawny obowiązek każe nam odbywać służbę wojskową, płacić podatki, obojętnie ponosić największe ciężary, zdobywać się nawet na bohaterstwo, ale i obowiązek obywatelski, moralność, poświęcenie dla sprawy publicznej... Te czynniki moralne mają dla państwa olbrzymie znaczenie, może nawet większe aniżeli jeden i drugi majątek ziemski... Czy polityka państwa nie idzie w tym kierunku, czy cały szczególny kult dla pozostałych przy życiu weteranów powstania, nie jest wymownym świadectwem tego? Czy płaci się im pensje ofi-

cerskie, przyznawszy im odpowiednie stopnie wojskowe, tylko jako żebracze zapomogi?

Nie. Społeczeństwo takich praw nigdy nie zrozumie i nie uzna ich moralności. Prokuratura generalna, działając w interesie materialnym skarbu, nie działa w zrozumieniu naszym w interesie państwa, jako wielkiej moralnej jednostki historycznej. Niszczenie we wzajemnych stosunkach państwa i obywatela czynnika moralnego nie może być zadaniem żadnego państwowego organu.

Przecież, idąc śladami logiki prokuratury, musimy przyjść do wniosku, że legalne i godne dziś uszanowania były wszelkie wyroki rosyjskich sądów wojennych, skazujące najlepszych synów tej ziemi na więzienie i zesłanie na Sybir... Legalne było pozbawienie praw stanu polaka, który śmiało prowadził konspiracyjną działalność niepodległościową... Przecież nie można innej miary przykładać do praw materialnych a in-

nej do moralnych, ponieważ nie skarb nie kosztują...

Całe szkolnictwo, cała działalność kulturalna państwa idzie w kierunku uspołecznienia obywatela w Polsce, wychowania obywatelskiego, przywiązania go do idei państwowej wszelkimi węzłami moralnymi, aż tu nagle dowiadujemy się z ust wysokiego urzędnika, że trzeba wyzbyć się kazuistykę uczuciową, że Polska jest państwem nowym że konfiskaty były legalne, a prawa polskie uległy przedawnieniu.

Nie, czcigodna prokuratorjo Rzeczypospolitej!

Polska nie jest państwem nowym, bez względu na całą prawną kazuistykę... Historia nie zna przedawnień!...

„Kazuistykę uczuciową” pomędzy obywatelem a państwem polskim będzie się krzewić, a nie plenić...

Takiej odpowiedzi spodziewa się społeczeństwo od Sądu najwyższego...

Czesław Oltaszewski.

Fiasco ustawy antyalkoholowej.

Policja nie jest w stanie przeszkodzić wyzyskowi w soboty i niedziele.--Teoria i praktyka.--Jakie pijemy piwo?--Tajne gorzelnie. Do sejmu wpłynął projekt, domagający się rewizji ustawy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Do sejmu złożony został projekt zmiany ustawy antyalkoholowej. Projekt oparty jest na przeświadczeniu, że dotychczasowa ustawa antyalkoholowa jest zupełnie niemożliwa nadal do utrzymania a to z następujących przyczyn:

1. — Pomimo zakazu sprzedaży wyrobów alkoholowych w soboty i niedziele, policja nie jest w stanie przeszkodzić.

2. — Dotychczasowa ustawa przewiduje, że piwo winno zawierać 2,5 proc. alkoholu. Piwa takiego w Polsce wogóle nie ma, gdyż wszystkie znajdujące się w sprzedaży piwa mają zawartość 4,5 proc. alkoholu. Jedyne browary w Grodzisku, który stosował się do przepisów ustawy i produkował 2,5 proc. piwa, spowodował że nikt go nie pije.

3. — W Polsce jest 20.000 sklepów z napojami alkoholowymi a według ustawy winno ich być 12.500. Jest rzeczą

niemożliwą aby w obecnej sytuacji gospodarczej można było zlikwidować 7.500 przedsiębiorstw handlowych.

4. — Okolice, w których znajduje się mniej sklepów z wyszynkiem alkoholu, prowadzą tajną produkcję alkoholu.

5. — Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w wagonach restauracyjnych sprawia, że cudzoziemcy jadący do Rosji omijają Polskę i jadą na Gdańsk lub Królewiec. Z tego powodu nie może rozwijać się w Polsce turystyka.

6. — Zakaz sprzedaży alkoholu w bufetach kolejowych jest szkodliwy, gdyż podróżni potrzebujący wina dla zdrowia nie mogą go otrzymać.

Dalej twierdzą wnioskodawcy, że prohibicja została zaprowadzona tylko w kilkunastu gminach we wschodniej Małopolsce i to zaprowadzili ją ukraińcy ze względów politycznych, ażeby niszczyć monopol państwowy. Poza tem nigdzie prócz Pruszkowa pod Warszawą prawa prohibicji nie przeprowadzono.

Z powyższych względów sfery handlowe domagają się od sejmu najdalej idących zmian w obecnie obowiązującej ustawie antyalkoholowej.

Eksportacja zwłok konsula meksykańskiego. Kondolencje rządu polskiego.

Warszawa, 20 lutego. (Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym o 11 rano odbyła się eksportacja zwłok ofiary katastrofy automobilowej ś. p. Raula Duarte, konsula meksykańskiego w Warszawie do podziemi kościoła św. Krzyża.

W ceremonii tej wzięli udział z ramienia M. S. Zagr. dr. Staniewicz, na-

czelnik wydziału i p. Małachowski, radca ministerjalny.

O godz. 2 popoł. dr. Staniewicz i p. Małachowski złożyli na ręce wiceministra meksykańskiego kondolencje.

Jednocześnie pan minister Zaleski po lecił placówce polskiej w Meksyku złożyć kondolencje rządowi meksykańskiemu i rodzinie zmarłego.

Kutiepów porwany przez... anglików. Wisielczy „humor” prasy sowieckiej.

Ryga, 20 lutego

Bolszewicka „Prawda” w obszernym artykule zupełnie na serio oskarża o porwanie gen. Kutiepowa Anglię, mianowicie wywiad angielski t. zw. Intelligence Service.

„Prawda” utrzymuje, że Kutiepów uprowadzony został przez agentów wywiadu angielskiego, celem stworzenia zadrażnienia w stosunkach francusko-sowieckich, któreby wreszcie doprowadziły do zerwania między Francją a Rosją.

Kutiepów rzekomo miał sam zgodzić się na to porwanie, następnie jednak agenci wywiadu angielskiego, nie chcąc dopuścić do tego, by cała ta machinacja wyszła na jaw, generała zamordowali.

Prasa ryska znów podaje, że gen. Kutiepów więziony jest w twierdzy Petropawłowskiej w Leningradzie. Władze sowieckie zaproponowały mu objęcie wysokiego stanowiska w armii czerwonej, Kutiepów jednak propozycję tę miał odrzucić.

Nowa fala teroru w Rosji. Znowu kilku Polakom grozi kara śmierci.

Charków, 20 lutego

GPU ogłosiło komunikat o rzekomej wykryciu organizacji kontrrewolucyjnej i szpiegowskiej w mieście Kamienskoje na Ukrainie.

Na czele tej organizacji mieli stać dwaj księża katolicy Rosenbach i Hulfi oraz polacy Pietkiewicz i Lachowicz. Wszyscy zostali aresztowani.

GPU zarzuca księżom, że organizowali konspiracyjne szkoły polskie na Ukrainie, tworzyli szereg świetlic i do-

mów katolickich, iż znajdowali się w kontakcie z władzami polskimi i utworzyli na Ukrainie komitet pomocy więźniom na wyspach Solowieckich. Aresztowanym grozi kara śmierci.

Majątki i kościoły opieczetowano. Podczas zamykania kościołów wystąpiła przeciw czekistom ludność polska która rozproszono szarżą kawalerji.

Przeszło 30 osób, w tej liczbie kilka kobiet aresztowano.

— Dzięki przypadkowi udało się policji w miejscowości Ondrany wykryć straszliwy mord którego dopuściła się na swem niemowlęciu 23 letnia Józefina Topine. Chcąc pozabawić je życia wyrodna matka ukryła dziecko w ziemi pod słomą. Następnie ciało pokrajała na drobne kawałki i postanowiła je spalić.

Sąsiedzi, którzy następnego dnia znaleźli spalone szczątki zwłok, donieśli o zbrodni policji. Zbrodniarke aresztowano.



ODOL

- następujące działanie:
1. Gruntowne czyszczenie i trwała dezynfekcja ust i zębów;
 2. Działanie odświeżające, pobudzenie i ożywienie systemu nerwowego;
 3. Usuwanie przykrego zapachu z ust i nadawanie oddechowi świeżości.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta)

—0—

W sobotę, 22 b.m. odbędzie się o g. 7 wieczorem posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym znajduje się między innymi sprawozdanie z wykonania budżetu na rok 1928-29, wybór dwóch członków do komisji rewizyjnej komunalnej kasy oszczędnościowej, oraz darowizna placu dla towarzystwa „Lokator” pod budowę domu.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu gminy wyznaniowej rozpatrywana była sprawa niesienia pomocy ofiarom kryzysu. Zarząd uchwalił przekazać sprawę zorganizowania akcji pomocy i powołał komitetu posłowi rabinowi Brodowi.

Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się w dniach najbliższych.

W dniu wczorajszym na wychodzące go z urzędu PUPP Władysława Krześlaka napadł niejaki Józef Małachowski i zadał mu kilka ciosów nożem w plecy.

Rannego odwieziono do szpitala, a sprawcę aresztowano. Zajście powstało na tle porachunków osobistych.

W sobotę o g. 2 po poł. magistrat wyplacać będzie bezrobotnym zasiłki pieniężne z państwowej akcji doraźnej pomocy.

*Splendid.***Upadły anioł.**

Nowy film dźwiękowy — Wytwórnia „Paramount” wypuściła na rynek również i filmy dźwiękowe. „Upadły anioł” jest istotnym krokiem naprzód w produkcji „talkiesów”. Ilustracja muzyczna, notabene doskonała, towarzyszy wszystkim perypetjom dramatu, związanego bardzo zwięźle i przeprowadzonego w sposób nadzwyczaj subtelny.

„Upadły anioł” ma wszystkie zalety filmów niemych, czem góruje nad „Śpiewającym blaznem” i „Statkiem komediantów”. Akcja toczy się wartko i swobodnie w plenerach (ulice Nowego Jorku, lunapark i t. d.) i wewnątrz, gdzie nie wyczuwa się wcale obecności mikrofonu.

Film poparty został ilustracją muzyczną w kapitalnym wykonaniu najlepszej orkiestry nowojorskiej. Ta ilustracja muzyczna jest wymownym przykładem czem jest muzyka — dla kina, jakie olbrzymie znaczenie emocjonalne wywiera na widzach. Treść filmu ciekawa, kończąca się wbrew zasadom amerykańskiego happy endu.

„Upadłym aniołem” jest nowa „gwiazda” w twórci „Paramount”, nieznaną u nas jeszcze irlandką, Nancy Carroll, łączy ona młodość i urodę z finezją dojrzałej artystki i stanowi sama przez się nielada atrakcję. Partnerem jej jest Gaby Cooper Wywiązał się doskonale z niełatwej roli młodego żołnierza o prostej, naiwnej duszy dziecka, zakochanego w artystce, którą uważa za anioła, a która jest w rzeczywistości aniołem upadłym.



Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

SVEN ZETTERSTRÖM.

Rzeczowa miłość.

Siedział naprzeciw niej na werandzie restauracyjnej i bawił się nerwowo korkiem od butelki z wodą sodową.

Czuła instynktownie, że coś go trapi, ale milczała. Napewno myślał o niej. Tak było zazwyczaj. Znała go dobrze.

Wreszcie rzucił nagłym ruchem korek i spojrzał na nią uważnie.

— Majo — rzekł — jakie to dziwne, wcześniej tego nie zauważyłem, jakkolwiek od roku spotykamy się niemal codziennie...

— Co się stało?...

— Masz różne oczy: jedno jest jasno-niebieskie, drugie ciemno-niebieskie.

— Tak?... Więc dopiero dzisiaj to spostrzegłeś?... Nie zwróciłeś na to uwagi prawdopodobnie dlatego, że spotykaliśmy się przeważnie wieczorami przy sztucznym świetle...

— Więc może zaczniemy się spotykać trzy razy dziennie: zrana, w obiad i wieczorem, a wtedy nauczę się już na pamięć wszystkich twych rysów... Ale słuchaj to jasne oko jest dla mnie, a to ciemne dla niego, prawda?...

— Znowu zaczynasz o nim mówić?... Proszę cię tylko bez scen zazdrości. Jeżeli nie będziesz rozsądny, sama zapłacę za siebie i odejdę.

— Tak, ale dziś wieczorem ta sprawa musi się rozstrzygnąć. Przecież to takie proste: dwaj mężczyźni i jedna kobieta, kto więc wygra?...

— Dlaczego akurat dziś ma się ta sprawa rozstrzygnąć?...

— Zaraz się dowiesz. Znamy się od roku. Spotykamy się dość często. Czujesz się dobrze w moim towarzystwie, ja w twoim — również. Kocham cię. Ale pozatem spotykasz się z artysta-malarzem, naszym wspólnym przyjacielem, Wilsem. On jest również w tobie zakochany, a ty nie wiesz, kogo wybrać. Czy to wszystko nie jest jasne?...

— Słyszę to już od roku...

— Dziś słyszysz to po raz ostatni. Dziś żądam rozstrzygnięcia. Proszę, wybieraj mnie albo jego!... Tu chodzi o moje życie, a pozatem o... nowelę.

— O nowelę?...

— Tak, o nowelę, która jutro zrana musi być gotowa. Ona jest już prawie gotowa, mowa w niej jest o tobie, o mnie i o nim... Brak tylko zakończenia.

— A więc igrasz miłością?...

— Mylisz się. To tylko przypadek, że te obydwie sprawy krzyżują się. Opiętałem twe dzieciństwo na brudnym zamiejskim podwórzu, gdzie otrzymywa-

łaś klapsy od matki za to, że plułaś innym dziewczynkom w twarz i gdzie objęłaś sobie kolanka o ostre kamienie... Jutro ta nowela musi być skończona... Trzeba ją jeszcze poprawić, zilustrować, wydrukować, a to trwa... Będzie to piękna nowela wielkanocna... A więc muszę się pospieszyć, ty tego nie rozumiesz...

— Nie rozumiem przedewszystkiem twego tonu...

— Muszę być stanowczy... Dziś spotykasz się ze mną, jutro z nim, pojutrze znowu ze mną — tak dalej być nie może...

— Więc co będzie jeśli... ciebie wybiorę... Wtedy nowela będzie miała szczęśliwe zakończenie.

— A jeśli nikogo z was nie wybiorę?

— Wątpię, czy na takie zakończenie zgodzi się redakcja i czytelnicy...

Umilkła na chwilę, poczem zapytała z naciskiem:

— A jeśli... jego wybiorę?...

— W takim razie nowela wogóle nie zostanie skończona, gdyż natychmiast skoczę do... morza.

— Więc nie zostaje mi nic innego, jak wybrać ciebie...

Nie odpowiedział nic, lecz czuł już, że wygrał.

— Właściwie jesteś ogromnie niedomyślny, Fred — dodała w końcu. — Czy nie zauważyłeś wcale, że dawno już ciebie wybrałam... Nie przypuszczałam je-

dnak, że potrzebna ci nowela, abyś się energicznym... #

W kilka dni później zadzwonił do niej Nils.

— Słuchaj, Majo — rzekł — czy będziesz miał coś przeciwko temu, jeśli cię poproszę, abyś mi pozowała?...

— Sądzę, że on się na to nie zgodzi...

— Otrzymałem od niego mam dopisać kopis noweli, do której mam dopisać ilustracje... Właśnie chciałbym, żebyś pozowała... Bohaterka jest bardzo ciębie podobna, zupełnie twój typ... Tlum. Lm.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
Na aparatach „Western Electric”

DZIŚ PREMJERA!
Cała Łódź musi przybyć, by

**ZOBACZYĆ
I USŁYSZEĆ**

Najwspanialszy program filmu dźwiękowego, złożony z emocjonującego dramatu

**UPADŁY
ANIOŁ**

Wspaniałej rewji międzynarodowej

MUZYKA RÓŻNYCH NARODÓW

oraz niezrównanego intermezza tanecznego

GDY NOC ZAPADA

UWAGA: Pomimo wielkich kosztów programu, ceny miejsc nie podwyższone.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 ej wiecz.



do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKOW PROSIEB
Zdjęcia fotograficzne
dla Czołowej Republiki
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZE WYKONAWCZE

Kisze

R. DORKENHAGEN
Błódź
Tel. 11-72

KRONIKA

LUTY

21

PIATEK

Dziś: Maksymiliana
Jutro: Kat. św. Piotra

| | |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca | 6.40 |
| Zachód słońca | 16.59 |
| Wschód księżycy | 02.55 |
| Zachód księżycy | 10.33 |
| Długość dnia | 8.06 |
| Przybyło dnia | 2.34 |

Łódź otrzyma zamówienia od rządu.

Dyrektor związku przemysłu włókienniczego inż. Szrednicki przyjęty został wraz z przedstawicielem „Lewiatana”, senatorem Laurysiewiczem przez prezydenta Bartla w sprawach przemysłu włókienniczego w Łodzi.

P. dyrektor Szrednicki przedstawił w bardzo ciemnych barwach obecną sytuację w przemyśle łódzkim i domagał się przyspieszenia rozdania dostaw dla fabryk łódzkich oraz niektórych ulg celnych i podatkowych.

P. Premier Bartel obiecał zająć się energicznie temi sprawami i już w najbliższym czasie oczekiwane są specjalne zarządzenia w sprawie łódzkiego przemysłu włókienniczego. (b)

Rocznik 1908 zostanie wkrótce wcielony do szeregow.

Rozpoczęło się już rozsyłanie kart wcielania dla rocznika 1908, zaliczonego do plechoty, oraz roczników 1907 i 1906 kat. B, którzy dotychczas korzystali z odroczeń.

Narazie wcieleni zostają tylko ci, którzy uznani zostali na komisji lekarskiej za zdolnych bez zastrzeżeń, natomiast posiadający prócz kategorii A. zastrzeżenie, narazie nie będą wcielani i korzystać będą z odroczeń. W każdym wypadku decyduje P. K. U. i żadnych podań w tych sprawach nie przyjmuje się. (b)

Doraźna kontrola pobierających zapomogi.

Jak się dowiadujemy, zarząd głównego funduszu bezrobocia postanowił przeprowadzić doraźną kontrolę uprawnień bezrobotnych, korzystających ze świadczeń funduszu bezrobocia.

Kontrola przeprowadzona będzie przez specjalnych delegatów którzy przybędą do Łodzi i przeprowadzą kontrole w zakładach pracy i w miejscach zamieszkiwania bezrobotnych, korzystających z zapomóg.

W wypadku stwierdzenia nieprawidłowości pobierania świadczeń przez bezrobotnych lub wystawiania fałszywych zaświadczeń o pracy, winni pociągani będą niezwłocznie do odpowiedzialności sądowniej. (b)

WYSZŁA Z DRUKU
(nakładem łódzkiej księgarni „Czytaj”)

„Godzina życia mężczyzny”

STANISŁAWA BALA.

Cena 2 złote.

Do nabycia we wszystkich księgarniach
Skład główny: Księgarnia „Czytaj” Narutowicza 2.

Ordynacja
Lekarsko-dentystyczna
MIECZYSLAWA KALISZA
Chirurgja stomatologiczna.
Regielniana 25, fr. 1 p. — Telefon 108-26.
Godz. 1.30—4 i 7—8 wiecz.

Adw. Jurkowski zmarł

wczoraj, o godzinie 5-ej po południu.

Wczoraj o godzinie 5-ej po południu zmarł w klinice „Betleem” mecenas Jurkowski, który, jak donosiliśmy, w celu samobójczym zażył większej dozy morfiny.

Lekarze w ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego mieli już nadzieję, że będą mogli go utrzymać przy życiu. Stan mecenasa uległ bowiem w szpitalu pewnemu polepszeniu.

Desperat był przez cały czas nieprzytomny. Przy jego łóżku szpitalnym czuwał brat, inżynier z Warszawy oraz kilku innych krewnych. Wczoraj po południu wydawało się, iż w stanie zdrowia mecenasa nastąpiła znaczna poprawa.

Gdy jednak pozostał on sam w swym pokoju wraz z pielęgniarką (krewni wyszli na miasto) około godziny 5-ej rozpoczęła się agonja. Mimo natychmiastowego przybycia lekarza, nie udało się już samobójcy uratować.

Mec. Jurkowski zmarł, nie odzyskując ani na chwilę przytomności. —d—

RADJOPROGRAM

PIATEK, dnia 21-go lutego.
Godz. 11.58—12.05 Sygnał czasu, hejnał marjański 12.05—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych 13.10 Komunikat meteorologiczny 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Zwycięzający smok” — wygłosi kpt. Zarychta 17.45 Muzyka taneczna. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza 19.25—19.40 Płyty gramofonowe 19.40—19.50 Komunikaty P.A.T. 19.58—20.00 Sygnał czasu 20.05 Pogadanka-muzyczna — wyg. p. Stromenger 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warsz.



ZASIĘG nowej EKRADYNY model 1930

zadowolili najbardziej wymagającego radjosluchacza

EKRADYNA mod. 1930 oddaje czysto i wyraźnie wszystkie stacje europejskie.

Dzięki olbrzymim kapitałom Centrali Zakładów Marconi w Londynie, masowej produkcji i najdłuższemu doświadczeniu, Polskie Zakłady Marconi są w stanie zaoferować pełnowartościowy, luksusowy (4-ro lampowy, zelektryfikowany lub w zastosowaniu do baterji i akumulatorów) aparat po przystępnej cenie.

MARCONI — dziś, jak 30 lat temu — zajmuje przodujące miejsce w przemyśle radjowym.

Nic więc dziwnego, że i w Polsce radjoodbiorniki Marconi cieszą się największym popytem, albowiem:

POCZĄTEK I SZCZYT RADJOFONJI TO

Marconi

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.
Łódź, Piotrkowska 84.

Ogólnokrajowy zjazd właścicieli kin obradować będzie w Łodzi w sobotę i niedzielę, dn. 22 i 23 b.m. Groźna sytuacja kinoteatrów polskich.

W sobotę, dnia 22 i w niedzielę, dnia 23 b. m. odbędzie się w Łodzi zjazd delegatów zrzeszeń właścicieli teatrów świetlnych z całej Polski.

Niezwykle ostry kryzys jaki ogarnął wszystkie dziedziny życia gospodarczego dał się bardzo dotkliwie odczuć w branży kinematograficznej. Najjaskrawiej kryzys ten ujawnił się w ośrodkach przemysłu włókienniczego, a przede wszystkim w Łodzi, gdzie bezrobocie osiągnęło niepokojący poziom.

Poza kilkoma wielkimi obrazami, które w normalnym czasie nie schodziłyby z ekranu przez 6 tygodni

wszystkie filmy przepadają, mimo wysokiej swej wartości artystycznej, powodując poważne straty dla właścicieli przedsiębiorstw kinematograficznych.

Jeśli weźmie się pod uwagę, iż filmy kontraktuje się na cały rok w miesiącu kwietniu i maju oraz fakt, iż w minionym okresie kontraktowania nikt nie spodziewał się takiej depresji ekonomicznej — jasne się staje, że kinoteatry, które zaciągnęły wysokie zobowiązania wobec biur filmowych stanęły w obliczu niebezpieczeństwa likwidacji.

Wobec tak groźnej sytuacji w branży kinematograficznej postanowiło prezydium związku zrzeszeń zwołać pełne posiedzenie wszystkich zrzeszeń wojewódzkich do Łodzi, aby radzić o potrzebach kin. Wybór padł na Łódź dlatego by wyeliminować wpływ importerów amerykańskich i biur filmowych w Warszawie, interesy których stoją w rażącej sprzeczności z interesami kinoteatrów, co zresztą w ostatnim czasie praktyka podkreśliła. Wystąpienia biur i importerów przeciw interesom kinowemu zarówno na terenie władz centralnych, jak i na terenie branży filmowej udowodniły, iż interesy tych dwóch gałęzi dziedziny kinematograficznej są biegunowo odmienne.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy w zjeździe łódzkim weźmie udział szereg najwybitniejszych działaczy branży kinematograficznej. Przewodniczyć będzie prezes związku zrzeszeń prof. Woycicki, świetny znawca zagadnień kinematograficznych w Polsce i za granicą.

Prócz prof. Woycickiego reprezentować będą związek zrzeszeń wiceprezes p. Kossakowski i członek prezydium p. Jarosz.

Ze względu na udział w zjeździe łódzkim najwybitniejszych postaci świata kinematograficznego w Polsce należy oczekiwać, że obrady będą stały na bardzo wysokim poziomie, i że poruszone będą najżywniejsze sprawy branży.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med. J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm).

ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro
Tel. 164-21. — Przyjmuje od godziny 10 do 1.

CASINO

Dziś i dni następnych
film pod tytułem

„Żelazna Maską”

Dramat na tle słynnej trylogji Dumasa.

W roli głównej fenomenalny
Douglas Fairbanks
ulubieniec wszystkich.

Nad program aktualności filmowe

Orkiestra pod batutą Leona Kantora.

Pocz. seansów w dnie powszednie o godz. 4.30, 6, 8, 10 wiecz. w sob. i niedz. od godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc na poranki 1 zł.



Dzierżawa teatru.

W kołach teatralnych rozpowszechnia się pogłoska, że sprawa kontraktu miasta z p. Adwentowiczem w sprawie dzierżawy przezeń teatru miejskiego w Łodzi na sezon 1930/31 jest już przesądzona. P. Adwentowicz podobno zamierza osiedlić się tutaj na czas jeszcze dłuższy, bo chce od miasta uzyskać umowę paroletnią.

Nie wiemy, wiele jest w tem prawdy i skąd pogłoska pochodzi, ale chcemy już zwrócić na nią uwagę. Rzecz składa się tak, że już w marcu, kwietniu zaczyna się mówić o przyszłym sezonie, a normalnie w maju podpisuje się umowę zasadniczą, poczem w czerwcu podpisuje się umowy z aktorami.

W tym roku kończy się kadencja obecnych władz miejskich, ale dopiero latem, zaś nowe wybory będą na jesieni. Wynika stąd, że jeszcze terażniejsza władza komunalna podpiszą umowę, ale wykonywać ją praktycznie będą nowe władze. Nie chcemy naturalnie dziś przesądzać wyniku wyborów, sądzimy jednak, że lojalność nakazuje każdorazowym władzom pod koniec swej kadencji pozostawiać swym następcom jaknajczystsza „hipotekę”, jaknajmniej zobowiązań. Dyrekcja w osobie pana Adwentowicza jednak może być uważana za wielki ciężar.

Jednym ludźmi jest p. Adwentowicz wyraźnie miły, a innym jest wyraźnie niemiły.

Sądzimy również, że pozostania nie powinien zaryzykować również pan Adwentowicz. Ryzyko bowiem i dla niego jest wielkie. Może się okazać, że w żaden sposób nowe władze miejskie nie będą się mogły pogodzić z tą spuścizną i wtedy trzeba będzie ustępować...

To nie są rzeczy miłe, ale trzeba je powiedzieć zawczasu. r. k.

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro „Naręczona w garniturze”
Jutro w sobotę o godz. 4 popołudniu po trzech najniższych „Dzielny Wojak Szwajk”

TEATR KAMERALNY

Dziś piątek, sobota i niedziela o godz. 8.30 głosny dramat Jerzego Kajzera „Dzień Październikowy”. W rolach popisu: I. Falańska I. Kozłowska, M. Melina, Wł. Staszewski i W. Sci bor.

KOCHANEK PANI VIDAL

W niedzielę o godz. 4.30 grana stale przy za pełnionej widowni lekka karawalowa komedia Verneuil'a „Kochanek Pani Vidal”.

TEATR POPULARNY.

Dziś w piątek po raz ostatni Fryderyka Schillera „Intryga i Miłość” na rzecz samopomocy szkoły powszechnej nr. 85.

„ARARAT”

Dziś w piątek po raz 48-my przebojowa reżyja p. n. „ABY ŻYC”.

WIELKA REDUTA ARTYSTYCZNA.

Jutro wieczór wielkiej atrakcji, moc niespo dzianek i szampańskiej zabawy przygotowywana oddawna przez zespół artystów Teatru Kameralnego i specjalny komitet — Wielka Reduta Artystyczna w sali Filharmonji. Najważniejszymi atrakcjami tej świetnie zapowiadającej się imprezy będzie konkurs na najpiękniejszą główkę kobiecą a pozatem konkurs na poszczególne tańce (nie wyłączając walca).

Pozostałe bilety do nabycia w kancelarji Teatru Kameralnego i cukierni Gostomskiego.

BALET WIEDENSKI BODENWIESER

Zaden zespół taneczny nie operuje tylu moż liwościami technicznymi, co wiedeński balet Bodenwieser. Każdy numer programu to kwin tesencja ruchu, mimiki, światła, barw i nastro jów. Na specjalne wyróżnienie zasługują niezwykle oryginalne i ogromnie estetyczne kostjumy opracowane przez specjalnych artystów. Przyjazd baletu wiedeńskiego wywołał w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie i cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem. Słynny ten zespół taneczny wystąpi w Sali Fil harmonji dwukrotnie we wtorek dnia 25 b. m. oraz w środę dnia 26 b. m. o godz. 8.30 wiecz.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ.

W niedzielę dnia 23 lutego o godz. 16-ej w sali Filharmonji, Narutowicza 20, odbędzie się popis uczniowski w programie Chopin, Liszt, Mozart, Brahms, Rachmaninow, Rinskij, Korsakow, Viextemps Vitali i inni.

Bilety wcześniej do nabycia w kancelarji Konserwatorjum, Traugutta 9, tel. 210 86.

WIECZORNICA TOWARZYSKA APLIKANTÓW.

Stowarzyszenie aplikantów sądowych i adwokackich (oddział w Łodzi) urządza na zakończenie karnawału w niedzielę dnia 2 marca w salach tow. śpiewaczego, Piotrkowska 243, wieczornicę towarzyską.

Początek o godz. 10. Wejście wyłącznie za zaproszeniami.

Zastrzelił młodą dziewczynę

która nie chciała przebywać w jego towarzystwie.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Łodzi

Mord popełniony przez Michała Kudrawcewa wywołał na przedmieściach duże wrażenie.

Zabójca, były nocny dozorca, podawał się za obszarnika, któremu w Rosji skonfiskowano majątek i za b. studenta uniwersytetu.

Przed kilku miesiącami zareczył się z pewną robotnicą fabryczną.

Dziewczyna, wiedząc, iż on się znajduje w ciężkiej sytuacji, nie odmawiała mu nigdy grosza, dzieląc się z nim swymi skromnymi zarobkami.

Kudrawcew, mimo to, nie był jej wierny. W notessie, który stałe nosił przy sobie, miał zanotowane nazwiska kilkunastu dziewcząt, z którymi próbował za-

wrzeć bliskie stosunki. Najbardziej wpadła mu w oko Sabina Olejnikówna, córka właściciela nieruchomości.

Kudrawcew, nie znając jej jeszcze, postanowił się z nią ożenić, gdyż wiedział, że

otrzyma grubszy posag.

Dziewczyna nie zwracała nań jednak uwagi. Kudrawcew kilkakrotnie podchodził do niej na ulicy, chcąc zawrzeć z nią znajomość, lecz Olejnikówna nie chciała z nim mówić.

Kudrawcew próbował wówczas zapoznać się z nią za pośrednictwem pewnej znajomej, lecz Olejnikówna oświadczyła kategorycznie, że nie chce przebywać w jego towarzystwie.

— Czekaj, ja z tobą zrobię koniec, zagroził jej wówczas Kudrawcew. Kilka dni później posłał on Sabine

czerwone róże.

Gdy nie przyjęła kwiatów, następnego dnia znów podszedł do niej na ulicy.

Dziewczyna odpędziła natręta. Kudrawcew dał wówczas do niej kilka strzałów rewolwerowych, kładąc ją trupem na miejscu.

Przechodnie będący świadkami tego dnia, sprowadzili go do komisariatu policji.

Kudrawcew, znalazłszy się przed łódzkim sądem okręgowym, twierdził w sprawie, że

kochał do szaleństwa Olejnikównę i gdy ją zastrzelił, miał zamiar popełnić samobójstwo, lecz przechodnie nie pozwoliło mu tego uczynić.

Skazano go na 12 lat ciężkiego więzienia. W dniu wczorajszym w sądzie Kudrawcewa znalazła się na wokandy sąd apelacyjny w Warszawie.

Sąd po kilkugodzinnych obradach nie podzielił stanowiska obrońcy, przeto o złagodzenie wyroku kary i o zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

BAL PRASY.

Ja, który rymów poświęcam tysiące
Dla każdej dobrej i godziwej sprawy
Niechże dziś struny mej lutni porzące
Pro bono sua — dla naszej sprawy.

Przysięż bal prasy, to słowo magistralne
Już go oddawna zwiastowały znaki
Panie! Prasuście swe sukienki śliczne
Panowie! Zczyście benzyną swe fraki.

Niech w trzeciej zwrotce moja myśl przewleka
Jak lilia w głębin wyplynie pomatu
Niech byc na Reducie Prasy to jest zbrodnia
Przeciw ślicznemu księżu karnawału,

Cóż doda jeszcze myśl poety płoża
Chcąc by czwarta zwrotka była splewiona
Na bal nie przyjdzie ten co nas nie kocha
Lecz ten, kto kocha zjawi się napewno.

ODCZYT DR ZAWISZY Z WARSZAWY.
W nadchodzącą sobotę, t. j. dnia 22 lutego, o godz. 8-ej wiecz., w lokalu YMCA, przy ul. Piotrkowskiej 89, dr. Zawisza z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Sport i charakter”.

Odczyt dr. Zawiszy w naszym mieście jest zasłużoną sławą, to też nie wątpimy, że z jednej strony osoba prelegenta, jak z drugiej sam temat zainteresuje żywo sportowców łódzkie.

BAL KLUBU SPORTOWEGO POLSKA YMCA ŁÓDŹ

W nadchodzącą sobotę, t. j. dnia 22 lutego, o godz. 8-ej wiecz., w lokalu Polskiej YMCA, odbędzie się bal klubu Sportowego Polska YMCA, Łódź.

Dla przyjaciół i sympatyków pracy społecznej Polskiej YMCA jest to wydarzenie nietylko sympatyczne, tem więcej, że rozwija się na dawno powstałej na gruncie naszego miasta i ośrodki sportowej zapowiada się bardzo dobrze.

Subwencja dla Teatru Popularnego.

5 tys. złotych miesięcznie od dnia 15-go stycznia do 1 września.

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu, rozpatrzone zostało m. in. podanie Zrzeszenia artystów teatrów popularnych w Łodzi z dnia 14-go lutego r. b. o przyznanie subwencji dla obu teatrów popularnych.

Proszący stwierdzają równocześnie, że poddadzą się kontroli administracyjnej, finansowej i repertuarowej miasta.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji magistrat postanowił przyznać Zrzeszeniu subwencję w wysokości złotych 5.000 miesięcznie od dnia 15 stycznia do dnia 1 września r. b. z zastrzeżeniem, iż

wydział finansowy magistratu przeprowadzać będzie co miesiąc kontrolę finansową i że na wypadek stwierdzenia niedotrzymywania przyjętych zobowiązań odnośnie zużywania subwencji wyłącznie na potrzeby teatrów popularnych — subwencja zostanie cofnięta.

Równocześnie magistrat postanowił umorzyć zaległości z tytułu podatku widowskiego teatrów popularnych i zwolnić Zrzeszenie artystów tych teatrów od płacenia podatku widowskiego do końca bieżącego sezonu.

Za przejechanie chłopczyka

skazano szofera Molcana na 1 rok więzienia.

Ulica Zgierska była widownią tragicznego wypadku samochodowego. Przechodzący przez jezdnię 8-letni Geniek Sucha, wpadł pod koła przejeżdżającego ze znaczną szybkością samochodu. Chłopczyk doznał wstrząsu mózgu. Przechodnie, będący świadkami przejechania, przenieśli go natychmiast do bramy i wezwali pogotowie, lecz pomoc lekarska była już bezskuteczna. Chłopczyk w kilkanaście minut po wypadku wyzionął ducha.

Szofer samochodu, słysząc groźne okrzyki przechodniów, pragnących dokonać nad nim samosądu, wskoczył do auta i szybko odjechał. Któryś ze świadków przejechania zauważył jednak numer samochodu, o czym nie omlieszał zakomunikować przybyłej policji. Wdrożone dochodzenie ustaliło, że sprawcą śmierci 8-letniego chłopca był kierowca Emil Molcan. Został on aresztowany i w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym.

Na sprawie oskarżony twierdził, że przejechanie nastąpiło nie z jego winy. Dowodził on, że jechał z przepisową szybkością po właściwej stronie, że dał również sygnał ostrzegawczy, lecz chłopczyk absolutnie nie orientował się w sytuacji.

— Zatrzymać maszyny już nie mogłem — tłumaczył się szofer — było już za późno. Nie mam na sumieniu tego chłopca, bo zrobiłem wszystko, co do mnie należało.

Świadkowie twierdzili jednak inaczej. W myśl ich zeznań, Molcan jechał bardzo szybko, i gdyby rzeczywiście stosował się do przepisów o ruchu ulicznym, chłopczyk z pewnością nie padłby ofiarą strasznego wypadku.

Sąd opierając się na tych zeznaniach, skazał Molcana na rok więzienia. d.

Handydat na „reportera” rzucił bombę na British Museum pragnąc... złowić „sensacje”

Nie mamy potrzeby przypominać wrażenia, jakie wywołały przed kilku dniami telegramy o tem, że rzucono bombę na „British Museum”, to bezcenne zbiorowisko skarbów kultury, sztuki i myśli ludzkiej, w którego bibliotece, dział polskiej książki stanowi największą na świecie bibliotekę polską.

Popłoch i oburzenie było w pierwszej chwili wielkie. Później jednakże oględziny bomby, dokonane przez fachowców, stwierdziły, że był to instrument, który mógł sprawić wiele huk i dymu, ale nie był groźny, ani dla życia ludzkiego, ani dla samego gmachu.

Stało się więc rzeczą jasną, że ktoś się dopuścił głupiego i niesmacznego żartu, a wkrótce też sprawcę tego żartu wykryto.

Okazał się nim 21-letni pisarz adwokacki Frank Biggs, który, stawiony obecnie przed sąd, wywniósł się ze sprawy obroną ręką, gdyż skazano go tyl-

ko na grzywnę około tysiąca złotych z zamianą na dwa miesiące aresztu, w razie niemożności zapłacenia.

Na łagodność wyroku wpłynęła niewątpliwie litość sędziów dla głupoty oskarżonego, który oświadczył, że całe swoje życie marzył i marzy, aby zostać dziennikarzem i rzucił bombę tylko dlatego, aby dać materjał do zajmujących notatek dziennikarskich, przez co wyobrażał sobie, że udowodnił swoje zdolności na reportera.

Biedny Biggs pomylił się. Tak głupiego reportera nie przyjmie nawet najpodlejszy dziennikarski świstek.

Dytury aptek.

Dziś w nocy dyturują apteki: Suko Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, Inieckiego i Cymera, Wólczan ska 37, Suko J. Hartmana, Młynaraka 1, J. Kahana, Aleksandrowska 81 b.



Dziś i dni następnych
NOCE BEZSENNE
NOCE SZALON

Poleśny dramat erotyczny, ilustracyja i gicze dzieje miłości dwojga kochanków. Wzniosła symbolja miłości i poświęcenia dla szczęścia ukochanego!

W rolach głównych: posągowo-piękna Lili Dagover, bożyszczce serc niewieścich Iwan Petrowicz i uroczna Wiera Malinowska.

Orkiestra pod batutą R. KANTORA. Początek seansów w dniu powzednie o godz. 4-ej w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca 1 i 2. ostatni seans o godz. 10 m. 15.

KOMUNIKAT.

Kupony biletów ulgowych I m. zostały obniżone na zł. 2, miejsc II na zł. 1.50

W MROCNZYCH ZAKAMARKACH ŁODZI.

Ponury film z dna życia.

Handel kobietami kwitnie. — Spotkanie w „domu publicznym”. — Złudny uśmiech losu. — Znow na ulicy straszliwy sąd mełtów społecznych.

Świat podziemny Łodzi ma obecnie melada sensację a jest nią sprawa która ma być w tych dniach tematem rozpraw strasznej „Din Tojry”.

Wyrok tego sądu oczekiwany jest ze zrozumiałą niecierpliwością przez cały świat podziemny Łodzi, który bardzo nie tę sprawą interesuje.

Przed dwoma miesiącami przybył z Ameryki do Łodzi

zamożny kupiec,

były stały mieszkaniec Łodzi Rubin Cernach.

Cernach przybył do Łodzi, celem odwiedzenia grobu swych rodziców. Był on bowiem zupełnie samotny na świecie, gdyż bezpośrednio przed przyjazdem do Łodzi owdowiał.

Po pierwszych dniach pobytu w Łodzi, Cernach począł odwiedzać lokale miernicy żony.

Pewnego dnia zawędrował on do jednego z domów publicznych przy ulicy Zachodniej i tu, ku swemu wielkiemu przerażeniu

stał oko w oko ze swą szwagierką, młodszą siostrą swej nieboszczki żony.

Dziewczyna, na widok szwagra, doznała spazmów, a kiedy przyszła nieco do siebie opowiedziała mu historię swego życia, zaznaczając że opiekę nad nią sprawuje obecnie jakiś młody człowiek który sprowadził ją do tego domu i ciągnie od niej pieniądze.

Cernach, wzruszony opowieścią nie-szczęśliwej dziewczyny, i pomnąc prośby umierającej żony, by zaopiekował się jej siostrą, powziął nagłe postanowienie i oświadczył młodej, bardzo pięknej dziewczynie że

zamierza pojąć ją za żonę i zabrać z sobą do Ameryki.

Następnego dnia młoda dziewczyna opuściła lupanar i zamieszkała w wynajętym specjalnie dla niej pokoju, gdzie przez miesiąc miała oczekiwać powrotu swego przyszłego męża, który w sprawach handlowych

musiał wyjechać do Paryża.

Po dwóch dniach zaszedł w całej historii nieoczekiwany zwrot.

Oto na widowni pojawił się

„opiekun” młodej dziewczyny

a raczej jej „alfons” który oświadczył emigrantowi że nie myśli wyrzekać się za darmo swej pupilki, z której czerpał znaczne zyski i żąda wysokiego odszkodowania.

Po całodziennym targu obaj mężczyźni

zgodzili się wreszcie na sumę 120 dolarów

którą amerykańnik wręczył „opiekunowi” swej przyszłej żony.

Po całkowitem wyrwaniu jej z pętł prostytucji i wypisaniu jej z urzędu sanitarno-obyczajowego Cernach, wyjechał do Paryża.

Dziewczyna czekała miesiąc, sześć tygodni, a od Cernacha nie było żadnych wiadomości.

Dopiero przed dwoma dniami przyszedł list od niego z zawiadomieniem że w Paryżu poznał on jakąś młodą ładną dziewczynę, w której się

zakochał i poślubił ją.

List był pisany z Havru przed wyjazdem za Ocean.

Pozbawiona środków do życia, dziewczyna wyszła znow na ulicę.

Tym razem zaopiekował się nią inny jakiś „alfons”, który począł z niej ciągnąć zyski.

Powrót jej do prostytucji stał się tematem rozmów łódzkiego świata podziemnego, który przez cały czas żywo się tą sprawą interesował.

Drogą okólną dowiedział się również o całej historii byłego opiekuna dziewczyny, który był w trakcie wydawania resztek otrzymanych od Cernacha pieniądze. Dowiedziawszy się, iż jego pupilka ma nowego opiekuna

wpadł w wściekłość

i spotkawszy ją wczoraj późnym wieczorem zażądał od niej pieniędzy.

Przeżona dziewczyna, oświadczyła mu, że pieniądze oddała swemu nowemu opiekunowi, który właśnie w tej chwili nadszedł.

Między „alfonsami” wywiązała się ostra rozmowa, w trakcie której stary

opiekun oświadczył nowemu, iż nie ma zamiaru oddawać za darmo swej ofiary.

Po wzajemnem spoliczkowaniu się, obaj zgodzili się na jedno:

na Din Tojre

i sprawę tę oddali w ręce tego sądu.

Wyrok spodziewany jest w dniach najbliższych i budzi zrozumiałą sensację w całym świecie podziemnym Łodzi, który uważa tę sprawę za bardzo charakterystyczną i jest zadowolony że nareszcie wyrok „sądu” położy kres wszelkim precedensom na podobne tematy. p.

Doniosłe ułatwienie dla młodych lekarzy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Minister spraw wewnętrznych uwzględnił petycję absolwentów wydziału lekarskiego wszystkich uniwersytetów polskich i odroczył do dnia 1 lipca r. b. termin wejścia w życie rozporządzenia o obowiązku odbywania jednorocznej praktyki szpitalnej przez lekarzy.

Powyższe zarządzenie ministra spraw wewnętrznych jest doniosłym ułatwieniem dla młodych lekarzy.



W pierwszym 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł. 1.50



Tubki czysto cynowe po Zł. 1.35 i 2.25
Puszki po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60

Mimo pracy domowej wypiełgnowane ręce KREMEM NIVEA!

Każda gospodyni domu wie jak bardzo codzienna praca domowa niszczy ręce. Spracowane ręce stanowią przeszkodę w życiu towarzyskim. Przez lekkie natarcie rąk KREM NIVEA należy zapobiedz stwardnieniu skóry i osadzeniu się brudu w drobnych zmarszczkach, by ręce nie czyniły wrażenia spracowanych. KREM NIVEA zawierający jedynie euceryt, wnika szybko w skórę nie pozostawiając połysku. W ten sposób skóra mimo pracy domowej zachowuje swą miękkość i wygląd wypiełgnowany. Należy więc codziennie używać Kremu Nivea.

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

W hotelu i za kulisami.

Narzędzona w garsonierze.

Komedia w 3 aktach w Teatrze Miejskim.

Obecna dyrekcja teatru obwieściła światu, iż stworzyła w Łodzi „teatr spotkań”. W czym tkwi „społeczność” teatru łódzkiego, — nie wiemy. Pozostaje to więc w dalszym ciągu tajemnicą p. Adwentowicza, oraz tych panów, w których interesie leży, aby p. Adwentowicz dalej rezydował w gmachu przy ul. Cegielnianej 63.

Dykteryjka o „teatrze społecznym” zrodziła się w umyśle p. Adwentowicza w chwili, kiedy kilku łobuzów podczas przedstawienia „Cjankali” rzuciło na widownię bomby z gazem łzawiącym. Figuro, a nie bomb! został zaraz pobłogosławiony w magistracie, poczem do nie-śmacznej akcji reklamowej dla p. Adwentowicza wciągnięto klasowe związki zawodowe.

Jeśli ktokolwiek przypuszczać będzie, iż sztuka „Narzędzona w garsonierze” dostała się na repertuar „teatru społecznego” tylko przypadkowo, dla zapchania t. zw. dziury repertuarowej — ten niewątpliwie się myli. To, co zaczyna się „w garsonierze”, przeważnie przeto jest pewnego rodzaju pendant do „Cjankali”. Co za konsekwencja myśli,

zamierzeń i poczynań dyrekcji... Od „Narzędzonej w garsonierze” poprzez „Cjankali” do „Przestępców”! Oto linja wyraźna i jasna!... Jakż teatr w Polsce może pochwalić się taką prostoliniowością repertuarową?...

Po tych — nasuwających się samych przez się — uwagach, przejdźmy do samej sztuki.

„Narzędzona w garsonierze” należy do kryminalno - detektywnych „kiczów”, które grywane są z powodzeniem na scenach amerykańskich, angielskich i niemieckich. Kryminalny dreszcz dramatyczny dostał się do teatru z literatury brukowej i filmu. Ale nie wszystkie Sherlocki Holmesy są ciekawe i fascynujące i nie wszystkie filmy kryminalne frapują widzów. Są między nimi i takie, które wywierają wpływ usypiający. Taką właśnie usypiającą komedią jest „Narzędzona w garsonierze”.

Bohaterami sztuki są dwaj bracia, którzy uważają siebie nawzajem za idjotów. My wierzymy obydwum. Mają oni także ciocię, która jest oczywistą gęsią w wieku podeszłym. Bracia mieszkają we własnym domu. Dlaczego ten dom dyrekcja nazywa garsonierą — doprawdy nie wiemy!

Pewnego wieczoru braciom spada z nieba, a raczej z dachu, kobieta w ślubnej sukni. Twierdzi, że jest narzędzona, która przed chwilą uciekła od ołtarza. Nieszczęśliwa narzędzona zaczyna rozmawiać z jednym z braci - półgłówków. To, że mówi głupio i nudnie, możnaby jej wybaczyć, ale że mówi dużo, strasznie dużo, po 45 minut w każdym akcie — to jest przestępstwo, dla którego w teatrze niema żadnej okoliczności łagodzącej.

Gdy się narzędzona wygadała, zaczęły się w tej rzekomej garsonierze dzieć rozmaite rzeczy, których głównym efektem było to, że od czasu do czasu światło gasło, poczem znow się zapalało. Dla różnaitości bohaterowie piją czarną kawę i wyglądają przez okno na podwórze, gdzie gra katarynka. Jeśli ktoś pomyśli, że katarynka gra ot tak sobie — omyli się. Katarynka odgrywa wielką rolę w tej sztuce. Gdyby nie było katarynki, kto wie, czy wogóle byłaby sztuka.

Nietrudno przypuszczać od pierwszej chwili, że narzędzona nie jest narzędzona, ale zupełnie kimś innym. Niektórzy sądzą, że jest to złodziejka, ale cały trick sztuki polega na tem, że ona nie jest przestępczynią, ale odwrotnie, ona jest „łapaczką” przestępców i przestępczynią.

Tajemnicza Mary jest detektywka, członkinią policji kryminalnej, która do

domu braci półgłówków dostała się po to, aby schwytać w nim niebezpiecznego włamywacza, który w tym domu jest lokajem. Ale to można było uczynić już w pierwszym akcie, a wtedy sztuka byłaby wcale, wcale interesująca.

Główną zaletą komedii jest strzelanie w trzecim akcie. Dzięki tym strzałom, które są bardzo głośne, publiczność budzi się z drzemki i w ten sposób uswia damia sobie, że ma iść do domu...

Komedia jest przewlekła i niezabawna. Jej główny trick jest nam znany z innej sztuki p. t. „Pociąg - widmo”, która jest świetna pod każdym względem, a w Łodzi grana była z wielkim powodzeniem przed dwoma laty.

Sztukę wystawił p. Konstanty Tatar-kiewicz. Ten znakomity reżyser, utalentowany aktor, kryształowy człowiek i zasłużony pedagog, który wychował kilka pokoleń aktorskich, jest przez p. Adwentowicza specjalnie gnębiony. Jeśli dostaje jakąś sztukę do wystawienia — jest ona najgorsza. Skoro publiczność cierpliwie jakoś wysłuchuje „Narzędzonej” — zasługa to p. Tatar-kiewicza, jego niezmordowanej pracy i pomysłowości.

Z wykonawców wyróżnili się p. Włanawer i p. Łapińska.

Reszta zespołu na poziomie trzeciorzędnej prowincjonalnej trupy objazdowej.

W. POLAK.

Magistrat łódzki w ogniu krytyki.

Miasto winno przeznaczyć większe sumy na pomoc dla bezrobotnych. — Burza na sali podczas dyskusji radnych żydowskich. — Weterani pracy na łasce miasta.

Budżet wydziału opieki społecznej.

Na wczorajszym, piątym z kolei posiedzeniu rady miejskiej w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad budżetem m. Łodzi na okres administracyjny 1930—1931.

Radni są już nieco przemęczeni. Widać to z ospałego nastroju na sali obrad, który ożywia się jednak w miarę trwającego posiedzenia i w miarę wzmagających się ataków opozycji zarzucających magistratowi niewłaściwy podział sum budżetowych.

O ile na początku sesji na posiedzeniu stawali się niemal wszyscy radni w komplecie, o tyle obecnie przychodzi ich coraz mniej.

Wczoraj z trudem zdołano o godzinie 8.55 zebrać potrzebne quorum dla rozpoczęcia obrad. Dopiero o godz. 9 części przybyli pozostali radni.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos w imieniu prezydium wiceprez. dr. Szyfman, który usprawiedliwił się, dlaczego nie poddał pod głosowanie na poprzednim posiedzeniu wniosku radnego Popielawskiego o skreślenie subsydjum dla teatru miejskiego. Wyjaśnił on mianowicie, że nie mógł postawić takiego wniosku z tego względu, że umowa z teatrem jest ważna i trwa ona nadal a włączenie sprawy subsydjum musi być dyrekcją teatru wypracowane.

Po tem oświadczeniu przystąpiono do obrad nad budżetem wydziału opieki społecznej.

Ogólna suma wydatków preliminowanych w roku bieżącym na ten wydział wynosiła 3,699,353 a w roku ubiegłym 3,922,488. Suma tegoroczna jest zatem mniejsza o blisko 300,000 zł. od sumy zeszłorocznej.

Referat radnego Pawlaka (związek inwalidów wojennych) zobrazował zamierzenia i plany wydziału opieki społecznej na rok przyszły. Jako pierwszy zabrał głos w dyskusji radny Weizman (ludowcy żydowscy), który zarzucał magistratowi niesprawiedliwość przy podziale funduszy dla sierot, przyczem sieroty wychowujące się w domach wychowawczych, prowadzonych w duchu narodowym żydowskim nie otrzymują od miasta żadnej pomocy.

Z kolei zabrał głos poseł Waszkiewicz (NPR-lewica).

Przemówienie posła Waszkiewicza.

— Wydział opieki społecznej — zaczął poseł Waszkiewicz — w obecnej ciężkiej sytuacji w kraju powinien być traktowany przez radę miejską ze specjalną uwagą. Z ekspozycji Ziemięckiego wiemy, że budżet tegoroczny ma się zamykać sumą w ramach budżetu z roku ubiegłego i że zdaniem prezydenta jest to smutną koniecznością.

Uważam, że w tym momencie, gdy bezrobocie stało się klęską żywiołową należy zmobilizować wszystkie siły, ażeby klęskę tej zapobiec.

Wydaje nam się, że nie da się przeprowadzić budżetu tegorocznego w granicach zeszłorocznych.

Bezsprzecznie uważam, że wydaje się na opiekę społeczną dość dużo, ale wydatki od kilku lat wahają się w granicach 12 — 13 proc. budżetu normalnego. Gdy porównamy jednak ten budżet z Warszawą musimy sobie uświadomić kolosalną przewagę Warszawy. Niedawno dziennik zarządu m. Łodzi ogłosił fundusz, jaki wydatkuje na opiekę społeczną magistrat m. Warszawy. Okazuje się, że budżet na opiekę społeczną stolicy wynosi 30 milj. zł. co stanowi 21 proc. całego budżetu administracyjnego.

Podczas zeszłorocznej debaty budżetowej p. prez. Ziemięcki powiedział, że Łódź pod względem opieki społecznej stoi na 7 miejscu w Polsce. Uważam, żeśmy się w ciągu tego czasu nie tylko nie posunęli naprzód.

ALE NAWET COFNELI.

Zdaje sobie doskonale sprawę z różnic majątkowych Warszawy i Łodzi, ale

wszystkie nasze wydatki na wydział opieki społecznej są stanowczo niedostateczne. Mówi się u nas dużo o bezrobotnych i stwierdza się stale i przy każdej sposobności, że bezrobocie w kraju jest bardzo ostre.

W listopadzie 1929 roku 50 procent włóknarzy, bo ci przede wszystkim w Łodzi potrzebują pomocy, pracowało przez 2—3 dni w tygodniu. Redukcja dnia pracy w całym przemyśle spowodowała silne zmniejszenie się zarobków robotniczych a tembardziej zwiększenie nędzy wśród mas.

Obecnie mamy w Łodzi według urzędowych danych 37,000 bezrobotnych. 40 proc. włóknarzy jest

zupelnie pozbawionych pracy.

Te cyfry tak okropne muszą znaleźć swe odzwierciedlenie w budżecie wydziału opieki społecznej magistratu. Musimy stanowczo domagać się wstawienia do budżetu pozycji na pomoc dla bezrobotnych. Przedstawiciele magistratu mogą w tym wypadku powiedzieć, że pomoc dla bezrobotnych powinna przyjść od strony rządu. Powiedziałbym że mają rację, że bezsprzecznie rząd winien przyjść z pomocą bezrobotnym, ale przy tak strasznym kryzysie jaki obecnie panuje, rząd mimo wszelkich dobrych chęci nie może podjąć temu zadaniu.

Niedawno na jednej z konferencji P. P. S. w Warszawie uchwalono, że obowiązkiem opieki nad bezrobotnymi należy być tylko do rządu, ale i do samorządu. Podkreślić to należy specjalnie dlatego, aby nie posądzano mnie o jakiekolwiek

względy partyjne.

Sprawą bezrobocia zajmuję się na terenie sejmiku już od lat kilkunastu i stwierdzam z całą stanowczością, że sprawa bezrobocia nie może być pod żadnym pozorem rozwiązana i traktowana na pod kątem widzenia partyjnym.

Obecnie muszę stwierdzić, że na pomoc dla bezrobotnych w Łodzi nie poświęcono ani grosza. Magistrat absolutnie nic nie zrobił, ażeby przyjść bezrobotnym z pomocą. Odpowiedni wniosek w tej sprawie zgłoszę podczas dyskusji szczegółowej.

Drugą sprawą, również bardzo ważną, o której pragnę obecnie pomówić jest fakt, że

WETERANI PRACY

nie otrzymują znikąd w Polsce należytej pomocy. Miasto nie może pozostać inwalidów i weteranów pracy bez opieki i dlatego przy dyskusji szczegółowej na ten temat pomówię obszernie i zgłoszę wniosek.

Następnie zabrał głos RADNY POTKANSKI (PPS), który wygłosił dłuższe przemówienie starając się obalić za-

rzuty opozycji odnośnie niesprawiedliwego podziału sum budżetowych przez miasto. Przemówienie jego było częściowo przerywane okrzykami z ław opozycyjnych.

Kolejno zabrał następnie głos radca Bialer (sjonista) i Minberg.

Podczas przemówienia r. Milman („Bund”), który bronił magistratu, stwierdził, że ci sami przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego, którzy na terenie rady miejskiej domagają się większej pomocy od miasta, na terenie gminy żydowskiej postępują jaknajbardziej tendencyjnie i przyznają zasługi swym protegowanym —

powstała na sali burza.

Radni z prawicy żydowskiej zaczęli głośno krzyczeć. Oczywiście socjaliści żydowscy nie pozostali im dłużni.

Przewodniczący bezskutecznie dążył, nie mogąc w żaden sposób uspokoić roznamietniętych radnych. Wreszcie burza ucichła. P. Milman zaczął przemawiać dalej, a przerywały mu raz po raz ironiczne okrzyki radnych sjonistycznych i ortodoksov.

Następny mówca poseł Kowalski polemizując z postem Waszkiewiczem komunikował, że w budżecie istnieją pewna suma na pomoc dla bezrobotnych, jest ona wprawdzie bardzo mała, ale miasto nie może przeznaczyć większych kredytów na ten cel i pozostała akcja pomocy dla bezrobotnych winna iść od rządu.

Radny Wolczyński postawił konkretny wniosek, wywołany zajęciami między prawicą a lewicą żydowską. Uważał on, że pomoc miasta dla ludności żydowskiej powinna być oddana gminie żydowskiej, która ze swej strony winna rozdzielać fundusze wedle istniejących potrzeb społeczeństwa żydowskiego. Toczyła się w dalszym ciągu dyskusja, nie przyniosła nic nowego. Radni polemizowali ze sobą zarzucając sobie nawzajem stronniczość, niedbalstwo, słabość wobec magistratu itd. itd.

Na wszystkie zarzuty radnych opozycyjnych odpowiadał ławnik wydziału opieki społecznej Purlal. Z przemówienia jego wynikało, iż wydział opieki społecznej intensywnie i nie stosuje wobec kogoś żadnych ograniczeń partyjnych.

Odpowiadali mu w dalszym ciągu radni, wysuwając coraz inne zarzuty. Wyróżnienie zasługiwało zwłaszcza na przemówienie r. inż. Praszki (frakcja sjonistyczna), któremu przysłuchiwali się z uwagą i zainteresowaniem wszyscy radni.

R. Praszki po wysunięciu konkretnych zarzutów, odnośnie niesprawiedliwego podziału sum w budżecie tego wydziału, rozprawił się równocześnie z r. Milmanem który jego zdaniem — nie ma powodu bronić magistratu.

Głosowanie.

Dyskusja przeciągnęła się do godz. 12.30 w nocy, poczem rozpoczęło głosowanie poszczególnych pozycji. Wniosek opozycji upadł, między innymi wniosek r. Waszkiewicza, o wstawienie do budżetu odpowiedniej kwoty na pomoc dla bezrobotnych.

Budżet wydziału uchwalony został w redakcji magistratu.

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad budżetem wydziału budownictwa. W chwili, gdy oddajemy numer pod prasę dyskusja jeszcze trwa.

Wobec późnej pory dalszy ciąg przebiegu posiedzenia podamy w numerze jutrzejszym.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz
Cegielniana 25, 1 p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

Nie wolno nikomu opowiadać o przebiegu posiedzenia komisji szacunkowej

Ustawa o podatku obrotowym przewiduje w artykule 69 i 107 sankcje karne na członków komisji szacunkowych i ekspertów, którzy opowiadają osobom trzecim szczegóły posiedzenia komisji, inaczej mówiąc, zdradzają tajemnicę posiedzeń komisji.

Wypadek taki miał miejsce przed niedawnym czasem, a polegał na tem, że członek komisji szacunkowej do podatku obrotowego opowiedział na mieście o przebiegu posiedzenia komisji.

Wobec powyższego urząd skarbowy skierował sprawę na drogę sądową.

Sąd okręgowy i apelacyjny uniewinnił oskarżonego, wobec czego urząd

skarbowy niezadowolony z wyroku sprawę skierował do trzeciej instancji to jest do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy po dokładnym rozpatrzeniu sprawy, zatwierdził wyrok obu instancji, wychodząc z założenia, że członek komisji może być tylko oskarżony z art. 69 i II części 107 jeśli przez rozprowadzanie o przebiegu posiedzenia może przyczynić się do nadszarpania opinii i kredytu moralnego któregoś z płatników.

Wyrok Sądu Najwyższego jest bardzo charakterystyczny i ciekawy dla wszystkich członków komisji szacunkowych.

Tylko adwokaci i profesorowie mogą stawać w charakterze obrońców przed Sądem Najwyższym.

Obowiązujący obecnie nowy kodeks postępowania karnego rozszerzył uprawnień stron do korzystania z pomocy obrońcy, ale zarazem wprowadził częściowy przymus adwokacki.

Rozszerzenie zakresu obrony oraz przymus adwokacki mają na celu zarówno interesy stron, jak i dobro wymiaru sprawiedliwości.

Ustawodawca wychodził z założenia że dla osiągnięcia powyższych celów, obrońcy winni posiadać odpowiednie kwalifikacje fachowe, intelektualne i moralne. Warunkom tym, według kodeksu, odpowiada

tylko adwokat i profesor lub docent prawa uniwersytetu.

Nowa ustawa mówi iż tylko te osoby, mogą stawać przed sądem najwyższym oraz redagować wnioski o wznowienie postępowania, przyczem nie może tego uczynić nawet sam skazany lub oskarżony.

Wynikła jednak kwestja, co do obrońców sądowych, mianowicie czy i im przysługują prawa występowania przed Sądem Najwyższym:

Sprawa w tych dniach została definitywnie przesądzona przez uchwałę Sądu Najwyższego, orzekającą, iż obrońcy sądowi w b. Kongresówce i w województwach wschodnich nie są uprawnieni do występowania przed Sądem Najwyższym do podpisywania kasacji i wniosków o wznowienie sprawy: —d—

KROCIŁYMY NAPRZÓD!

UDOSKONALAMY STAŁE NASZE WYROBY!

PULSA

WYDZIAŁ PERFUMER. FR. PULSA S.A. WARSZAWA WIEDEŃSKA 10

Pabjanice.

(Tel. od własn. koresp.)

CZY BĘDZIE KOMISARZ.
Wbrew temu, co głosiła jedna z agen-
cji prasowych łódzkich, że mianowany
już został komisarz kasy chorych w o-
sobie burmistrza Konstantynowa, p.
Franciszka Gryzla, zarząd kasy cho-
rych żadnym wiadomości o powyż-
szym zarządzeniu władz nadzorczych
nie posiada. Na onegdajszym posiedze-
niu zarząd dokonał wyboru nowego
przewodniczącego na miejsce dyr. Paca-
nowskiego, który ustąpił z tego stano-
wiska.

Wybrany został p. Piechota (NPR-
lewica) b. wiceprez. m. Pabjanic. Po wy-
braniu przewodniczącego sprawa miano-
wania komisarza kasy przestała być ak-
tualna.

Komisja lustracyjna, badając bo-
wiem działalność kasy, nie znalazła żad-
nych uchybień a mianowanie komisarza
stałoby jedynie w związku z obecno-
ścią w kasie 14 komunistów.

PRZEMYSŁ LUDOWY.
Zarząd lasów państwowych znajdu-
jących się na terenie powiatu łaskiego
rozpoczął hodowlę wikliny, celem umoż-
liwienia ludności prowadzenia przemy-
słu koszykarskiego. W tym celu z inicja-
tywy nadleśnictwa Szadek i przy popar-
ciu starosty Wallasa w Łasku, we wst-
Wola Bałucka otwarta została szkoła
koszykarska w której uczy się około 40
osób z pośród ludności wiejskiej.
Na uroczystość otwarcia szkoły tej
przysłali przedstawiciele władz i samo-
rządu. Wkrótce podobna szkoła otwar-
ta zostanie w nadleśnictwie Pawlikowic-
ce.

OTRUCIE.
50-letni wdowiec Józef Lesinki, ul.
Poniatowskiego 5, wstąpił po raz drugi
w związek małżeński. Pożycie małżeń-
skie Lesińskiego nie było jednak szcze-
śliwe i w dniu wczorajszym zażył on
większej ilości trucizny. Desperata zdo-
łano utrzymać przy życiu

Piotrków-Trybunalski.

(Telefonom od własnego koresp.)

Specjalna komisja wojewódzka prze-
prowadziła wczoraj lustrację piekarni,
które mieszczą się w suterynach. W
niektórych piekarniach komisja stwier-
dziła anty-sanitarny stan pomieszczeń i
nakazała piekarnie to opieczkować.
W dniu wczorajszym komisja sani-
tarna miejska zlustrowała wszystkie
młyny piotrkowskie, celem przeprowa-
dzenia kontroli, czy młyny te przestrze-
żają przepisów w sprawie ograniczeń
przemiału zboża. Komisja stwierdziła
wszędzie zadawalniające wyniki i wzię-
ła próbki mąki celem zbadania w pań-
stwowym zakładzie badań środków żyw-
nościowych przemiału.

Oddział polskiej macierzy szkolnej
w Piotrkowie urządza objazdy po
wsiach powiatu piotrkowskiego celem
wygłaszania prelekcji. Prelegentami są
pp. Różycki i Jurkiewicz.

Grand Kino.

Noce bezsenne — noce szalone.

Rzecz dzieje się na Węgrzech i we Wiedniu
w okresie, kiedy cesarzowa była jeszcze młoda
i płała, węgierski „Raubritter”, przystojny ba-
ron Trenk gości u siebie na zamku dwie pięk-
ne nieznanne damy, jednej z nich skradł całun-
kę przy pożegnaniu i otrzymał od niej w darze
Marja Teresa, towarzyszyła jej hrabianka No-
stitz.

Wkrótce potem baron ze swoją bandą zjeżd-
ża do Wiednia, poznaje cesarzową, daje wpła-
tać się w intrzygi dworskie i w końcu, po róż-
nych przygodach, żeni się z hrabianką. Lehar
albo Strauss, zrobiłby z tego przednią operet-
kę, niewymieniony reżyser skomponował film
wykwintny, melodyjny, gustowny i wystawny
film, mile wpadający w oczy dzięki wspania-
nym dekoracjom (pałac cesarski w Wiedniu) i
stylowym kostiumom.

Ale największą atrakcją filmu jest Lil Dago-
la barona Trenka, ożywił się znacznie i wygła-
da młodziej, niż w innych swoich kreacjach.
W malowniczym mundurze pułkownika huza-
rów węgierskich Marji Teresy jest Petrowicz-
ów bardzo do „z” Film dla inteligencji, u-
miejscowej ocenił i elegancją

Trzeci dzień turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski.

Trzeci dzień mistrzostw Polski w ho-
keju przyniósł następujące rezultaty:
AZS, Wilno — Warta 1:0. Gra bar-
dzo słaba i bez tempa. Drużyna Warty
przedstawia się z pośród wszystkich zes-
połów najgorzej, jeśli idzie o jazdę na
łyżwach. Rezultaty swe zawdzięcza tyl-
ko dobrej taktyce obronnej i sile fizycz-
nej.

Czarni — TKS. 1:0. Drużyna toruń-
ska stosowała cały czas taktykę obron-
ną. Znakomitym okazał się bramkarz
Stogowski, któremu TKS. zawdzięcza
tak niską przegraną. Drużyna TKS-u
bez większej techniki. Zwycięzka bram-
kę dla Czarnych zdobył Kasprzak.

TKS. — Cracovia 4:1 (4:1) (0:0).
Zwyciężyła drużyna toruńska, mimo słab-
szej techniki, ale górując zato znacznie

szybkością nad swoim przeciwnikiem.
Do tak wysokiej porażki Cracovii przy-
czynił się niemało jej słaby bramkarz.

AZS, (Wilno) — Polonia 2:1. Jeden
z najpiękniejszych meczów turnieju. Ży-
we tempo, szereg pięknych posunięć kom-
binacyjnych cechowały te zawody. Siły
obu drużyn równe, zwycięstwo Wilnian
przypadkowe.

Czarni — Legia 0:0. Gra bardzo o-
stra. Wynik bezbramkowy pomimo prze-
wagi Czarnych. Mecz ten będzie musiał
się odbyć jeszcze raz z powodu jedna-
kiej ilości punktów i strzelonych bra-
mek. Dalsze mecze odbędą się w piątek
przed południem. Pogoda dopisuje, zjazd
gości liczny. Mecze rozegrano przy świe-
tle reflektorów.

Niedzielne zawody bokserskie

Trójmecz: Geyer—Bar- Kochba—Zjednoczenie.

Zapowiedziane na nadchodzącą nie-
dziele międzyklubowe zawody bokser-
skie Geyer — YMCA (Warszawa) zosta-
ły w ostatniej chwili odwołane, z powo-
du niesolidności drużyny warszawskiej,
która już raz termin meczu przełożyła
obecnie w ostatniej chwili zażądała
zmiany warunków przyjazdu.

Niesportowe postępowanie warsza-
wianków znajdzie swój epilog w decyzji
Polskiego Zw. Bokserskiego do którego
zwróci się z zażaleniem Geyer. Nie ba-
cząc jednak na to, kierownictwo Geyera
nie chcąc tracić drogiego terminu
urządza w nadchodzącą niedzielę w sali
własnej przy ulicy Piotrkowskiej 295 o
godzinie 11.30 międzyklubowe zawody
bokserskie: Geyer—Bar Kochba — Zje-
dnoczone z bardzo urozmaiconym pro-
gramem.

Starannie zestawione pary gwarantu-
ją, że ogólny poziom zawodów będzie
wysoki i walki ciekawe. Zestawienie
par jest następujące:

- waga musza: Brzęczek (Zjednoczone)
- Zając (Bar Kochba).
- waga kogucia: Kluszczyński (Geyer)
- Fiszer — (Bar Kochba).
- Waga kogucia: Zarecki (Bar Kochba)
- Krzyżanowski (Zjednoczone).
- Waga piórkowa: Lipiec (Geyer) —
Cyran (Zjednoczone).
- Waga piórkowa: Jędrny (Zjednoczo-
ne) Szeźlinger (Bar Kochba).
- Waga mieszana: Kijewski (Zjedno-
czone) w. piórkowa — Angerman (Ge-
yer) w. lekka.
- Waga lekka: Marczewski (Zjedno-
czone) — Rubin (Bar Kochba).
- Waga półśrednia: Meyer Al. (Geyer)
- Binkowski (Zjednoczone).

Janowska powołana do obozu elity lekkoatle- tycznej.

Jak już donosiliśmy, w dniu 26 lute-
go we wsi Bukowina (12 kilometrów od
Zakopanego) rozpoczyna się dwutygod-
niowy kobiecy obóz lekkoatletyczny, ma-
jący na celu przygotowanie zawodniczek
do igrzysk kobiecych w Pradze.

W skład tego obozu wchodzi nastę-
pujące zawodniczki: Lewinówna (Wilno)
Musielewska (Poznań), Janowska (Łódź)
Breuerówna, Tabacka, Kilosówna, Cza-
jówna, Rakoczanka i Eterlandówna (ze
Śląska), Konopacka, Schabińska, Kazia,
Malanowska i Wieczorkiewiczówna (z
Warszawy), Lonka, Gędziorowska, Pi-
rowska, Maryla, Freiwaldówna i Met-
zondorfówna (z Krakowa).

Kierownikiem obozu będzie trener
Klumberg i p. Miłobędzka z ramienia
Polskiego Związku Lekkoatletycznego.
Program zajęć obejmuje zaprawę gimna-
styczną, zaprawę specjalną, marsze, wy-
kłady i jazdę na nartach dla zaawanso-
wanych.

W składzie tym uderza brak znakomi-
tej naszej dyskobolki, zawodniczki olim-
pijskiej, łodzianki Kobielskiej.

Przed startem narciarzy polskich w Oslo.

Do narciarskich mistrzostw Europy w
Oslo zgłoszenia zostały już zamknięte.
Finlandia wystawia 13 zawodników, Wło-
chy — 3, Japonia — 1, Jugosławia — 3,
Szwajcaria — 12, Szwecja — 20, Cze-
chosłowacja — 13, Niemcy — 8 i Polska
— 6. Norwegia wystawi prawdopodobnie
około 40 zawodników.

W sobotę wyjeżdżają z Zakopanego
narciarze polscy, wyznaczeni przez Pol-
ski Związek Narciarski, jako represen-
tanci barw polskich na mistrzostwach
FIS w Oslo. Ekspedycja, składająca się
z Bronisława i Władysława Czechów,
Antoniego i Karola Szostaków, Zdzista-
wa Motyki i Stanisława Skupienia, wy-
jeżdża pod przewodnictwem p. St. Fa-
echera.

W niedzielę, w Berlinie narciarze
spotkają się z delegatami oficjalnymi P.
ZN. na międzynarodowy kongres p. inż.
Bobkowskim i dr. Macudzińskim. Op-
rócz tego w ekspedycji biorą udział na
koszt własny pp. Grossman i kpt. Lote-
czka.

Do Oslo ekspedycja polska wyjeżdża
w poniedziałek, 24 lutego rano. Zawody
rozpoczynają się biegiem 17 km. otwar-
tym w czwartek.

Jako wstęp do międzynarodowych
zawodów narciarskich o mistrzostwo
FIS, w nadchodzącą niedzielę odbędzie
się w Oslo, bieg patroli wojskowych ze
strzelaniem. Polski zespół pod dowództ-
wem mj. Ziętkiewicza reprezentowany
będzie przez patrol następujący: por.
Kasprzyk, kpt. Kozik, sierż. Kuraś i
szer. Łuszczek (rezerwowi szer. Nowak)
Ogółem w biegu bierze udział 8 patroli
które wystartują w następującej kolej-
ności: Czechosłowacja, Finlandja, Pol-
ska, Francja, Szwajcaria, Norwegia,
Szwecja i Niemcy. Po zawodach Kuraś
pozostanie w Oslo, by wziąć udział w
mistrzostwach FIS.

Wocka zamiast Stib- bego walczy w repre- zentacji Polski.

Skład pięciarskiej reprezentacji Pol-
ski przeciw Czechosłowacji ulegnie zmia-
nie. Wyznaczony — w wadze ciężkiej
Erwin Stibbe (Łódź), w meczu tym udzia-
łu nie weźmie, albowiem, przed kilku
dniami opuścił granicę Polski, udając się
na dokształcający trening do Berlina.

Miejsce jego zajmie najprawdopodob-
niej Wocka, którego forma budzi obec-
nie poważne wątpliwości. Wobec powyż-
szego reprezentacja przedstawiać się bę-
dzie następująco: waga musza — Moc-
ko, w. kogucia — Forlański, w. piórko-
wa — Górny, w. lekka — Seweryniak,
w. półśrednia — Arski, w. średnia —
Majchrzycki, w. półciężka — Wiśniew-
ski, w. ciężka — Wocka.

Międzynarodowe turnieje piłkarskie w Warszawie

W Warszawie na Wielkanoc Legia i
Polonia organizują międzynarodowy
turniej piłkarski, zaś na Zielone Świątki
turniej piłkarski, również międzynaro-
dowy, organizują Warszawianka i Le-
gja.

W. K. S. — Orkan grają w niedzielę na boisku D.O.K. IV

W nadchodzącą niedzielę dnia 23 b.
m. o godzinie 11.30 w południe, na boi-
sku DOK. 4. odbędą się bardzo ciekawe
zawody w piłkę nożną między druży-
nami: Wojskowego Klubu Sportowego i
Orkanu.

Obie drużyny mają już za sobą w se-
zonie bieżącym po kilka spotkań, znajdu-
ją się już w pełni formy, to też mecz za-
powiada się wcale interesująco. Oba ze-
spoly wystąpią w swych najsilniejszych
składach. Na przedmecz, o godzinie
10.30 grają rezerwy pierwszych drużyn.

Mistrzostwa Bar-Kochby

w podnoszeniu ciężarów.

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą
niedzielę dnia 23 bm. o godzinie 7-ej
wiecz. odbędą się w lokalu własnym
przy ul. Kolejnej 5 klubowe mistrzostwa
Bar Kochby w podnoszeniu ciężarów z
udziałem wszystkich czołowych atletów
wraz z tymi, którzy powrócili z wojska,
z mistrzem Polski Wajngartenem na cze-
le.

Wysoka klasa naszych dźwigaczy cięż-
arów, pozwala nam przypuszczać, że i w
nadchodzącą niedzielę osiągnięte zosta-
ną dobre wyniki.

W niedzielę organizacyjne posiedzenie podokręgu tomaszow- skiego.

W nadchodzącą niedzielę dnia 23 b.
m. w lokalu Z. Kl. Sport „Hakoah” w
Tomaszowie przy ul. Piłsudskiego 33 od-
będzie się organizacyjne posiedzenie pił-
karskiego podokręgu tomaszowskiego
ŁZOPN-u.

W zebraniu tem, zwołanem przez
łódzki okręgowy związek piłki nożnej
wezmą udział delegaci klubów istnieją-
cych na terenie Tomaszowa, Piotrkowa,
Radomska, Brzezin i Koluszek w ogól-
nej liczbie trzynastu.

W zebraniu tem uczestniczyć rów-
nież będzie delegat ŁZOPN-u.

B.K.S. oddaje 2 punkty poznajskiej Warcie.

Wydział sportowy Polskiego Związ-
ku Bokserskiego ustalił na swem ostat-
nim posiedzeniu drogą losowania, że
spotkania finałowe o drużynowe mistrzo-
stwo Polski pomiędzy poznajską Wartą
i BKS-em z Katowic odbędą się w Po-
znaniu. Zawody muszą być przeprowa-
dzone do dnia 15-go marca.

Jak chodzą słuchy, w związku z nie-
korzystnym wylosowaniem miejsca spot-
kania dla siebie — BKS zamierza zrezy-
gnować z tego meczu oddając Warcie
dobrowolnie punkty.

Projekty lekkoatletyczne „Warszawianki”

Sekcja lekkoatletyczna Warszawian-
ka zakontraktowała już mecz z War-
tą w Poznaniu prawdopodobnie 1-go
czerwca, zaś w końcu maja urządza za-
wody z udziałem Kościaka (Czechosło-
wacja) i Nurmiego (Finlandja).

Filmy sportowe

Państwowy Urząd Wych. Fiz. roze-
słał do wszystkich okręgowych urzę-
dów w. f. komunikat w sprawie prze-
prowadzenia ewidencji i zalecania do
popularyzacji filmów propagandowych
z dziedziny wychowania fizycznego i
przysp. wojsk.

Wymianę filmów sportowych z Esto-
nią Państwowy Urząd W. F. powie-
rzył Związkowi Strzeleckiemu.



NIEBEZPIECZEŃSTWO!

W łódzkim towarzystwie kredytowym odbyły się wybory. W składzie dyrekcji napozór zaszły niewielkie zmiany, w rzeczywistości jednak daleko idące, gdyż podkopać one mogą dotychczasową nieskazitelną renomę i zaufanie ogółu do tej instytucji.

Obawy te należy wyrazić z tego względu, iż przy wyborach wzięła górę partja, niezadowolona z tych członków dyrekcji, którzy strzegli statutu towarzystwa. Kapitałnem zadaniem każdego towarzystwa hipotecznego jest stosowanie wszelkich środków, aby zapewnić terminową zapłatę rat. Jakikolwiek liberalizm, w tej dziedzinie, może wywołać największe kataklizmy, gdy zabraknie, choćby kilku złotych na zapłacenie kuponu. Poza to wysokość kursu listów, stoi w prostym stosunku do nieustępliwości i formalizmu dyrekcji.

Dzięki takiemu pojmowaniu obowiązków, dyrekcja, która ustąpiła miała zawsze dostateczne środki w terminach płatności kuponów. Trzeba było jednak uciekać się do groźby, w formie zapowiedzi licytacji. Wystarczało to jednak, gdyż opieszali dłużnicy, zagrożeni możliwością licytacji, przed terminem płacili swoje raty.

Obecna dyrekcja została wybrana pod hasłem WYELIMINOWANIA LICYTACJI, jako środka represyjnego. Jasne jest, iż w tych warunkach nie będzie nikt płacił, nie obawiając się żadnych represyj. Jesteśmy ciekawi, w jaki sposób ci demagogowie zdobędą środki, na zapłacenie kuponu.

Pozatem wymyślono jeszcze jeden sposób premjowania opieszalych płatników. Odsetki za zwłokę od dawna zostały ustawowo ustalone, w wysokości 12 proc. Oczywiście towarzystwu nie chodzi o uzyskanie dodatkowego dochodu z tego tytułu, lecz wyłącznie o ZAPOBIEŻENIE OPÓZNIENIOM W ZAPŁACIE RAT. Do nowej dyrekcji dostały się czynniki, które chciały przeprowadzić wniosek o obniżenie odsetków zwłoki do wysokości 6 proc.

Wobec tego stanowiska pewne czynnik w obecnej dyrekcji zamierzają ściągnąć od spóźniających się z płaceniem rat, jedynie połowę odsetków zwłoki, a drugą połowę KREDYTOWAĆ „DO LEPSZYCH CZASÓW”. Nie kijem — to palką!

Niewątpliwie komisarz rządowy wkroczy i nie dopuści do tej gospodarki, której celem jest zniszczenie instytucji, będącej uosobieniem historii Łodzi. Musimy również domagać się, by komisarz rządowy zainteresował się sprawą wykonywania statutu w tym sensie, iż niewpłacanie w terminie rat POWODUJE REPRESJE, W FORMIE GROźBY WYSTAWIENIA NA LICYTACJĘ.

Jakikolwiek Łódź przeżywa ciężkie czasy, tem nie mniej nie można dopuścić do zniszczenia jedynej naszej instytucji kredytu hipotecznego, która dobrą swą opinią zawdzięcza, podobnie jak inne tego rodzaju instytucje, ścisłemu przestrzeganiu statutu. List zastawny może być papierem o 100-procentowej pewności, jedynie wówczas, gdy dyrekcja stawia interes instytucji, ponad interes własny, a nawet niektórych finansowo słabych członków.

Przestrzegamy tych członków dyrekcji, którzy zdają sobie sprawę z odpowiedzialności, związanej z zajmowaniem przez nich stanowiskami przed jakimikolwiek eksperymentami na terenie towarzystwa kredytowego. Łódź nie dopu-

ści, ażeby ta bezmała wiekowa instytucja została narażona na niebezpieczeństwo, przez demagogów, którzy z braku innego pola przenieśli swe interesy do gmachu przy ul. Pomorskiej.

Przy tej sposobności zapytujemy, czy wszyscy członkowie dyrekcji zapłacili swoje raty? Ogół ma prawo żądać, by członkowie dyrekcji czuwając nad interesami hipotecznymi Łodzi, sami przede wszystkim spełniali swoje obowiązki.

Będziemy wdzięczni dyrekcji towarzystwa za komunikat który szczegółowo wyjaśni tę sprawę.

Uważamy, iż jedynie zdecydowane stanowisko większości dyrekcji oraz o-

publikowanie programu działalności, stwierdzającego iż polityka towarzystwa, w dziedzinie zapłaty rat i procentów zwłoki nie zostanie zmieniona, MOŻE UTRZYMAĆ KURS LISTÓW NA DOTYCHCZASOWYM POZIOMIE. Jakikolwiek przemilczanie grozi spadkiem kursu tych papierów, drogiem sercu każdego łodzianina.

Szczególną nadzieję pokładamy w osobie komisarza rządowego naczelnika Sidorskiego, który przez częste i dokładne przeprowadzanie kontroli, zapobiegnie czynnościom, któreby mogły narazić na szkodę interesy towarzystwa kredytowego.

Zanik obrotów w manufakturze. Niepowodzenia „białych tygodni”. — Jeszcze niema kolekcji letnich. — Ciężka sytuacja manufakturzystów prowincjonalnych.

W normalnych latach kończyły się w tym czasie „białe kampanje”, w związku z urządzaniem corocznie przez detaliczny handel, „białymi tygodniami”. Ten sposób ożywiania obrotów, w okresie naogół spokojnym, dawał doskonałe rezultaty. W tym roku pozostał jedynie ślad dawnych, wielkich kampanii białym towarem.

Podczas gdy zazwyczaj w pełni były już przygotowania do letniego sezonu, a fabrykanci oddawna mieli gotowe kolekcje, obecnie kolekcje dopiero są w opracowywaniu i nie zdecydowano jeszcze, jakie będą przebojowe nowości w tym sezonie. Przed dwoma laty, kiedy czyniono próby osiągnięcia porozumienia między producentami letnich tkanin drukowanych, co do jednolitego uregulowania cen, kartel cennikowy rozbił się, gdyż poszczególnym producentom zdawało się, iż prowadząc politykę indywidualną, lepiej na tem wyjdą.

Skończyło się to w ten sposób, iż dziś mamy dziką wzajemną konkurencję.

W roku ubiegłym sytuacja trochę lepiej się przedstawiała, jakkolwiek formalnego porozumienia nie zawierano. Bardziej ostrożnie produkowano: lecz znowu tym razem „wiosenna zima”, która rozpełtała falę protestów i trwała za długo, pokrzyżowała szyki producentom letnich bawełnianych tkanin drukowanych.

Spóźnianie się przygotowań sezonowych jest w części tylko wynikiem ostrożności fabrykantów, a przede wszystkim raczej oznaką osłabienia. Likwidacja sezonu zimowego, w którym sprzedaż była niższa od średnich, jest fatalną. Optymiści oceniają, iż w najlepszym razie zapłacono 70 proc. należności. Oczywiście, konsekwencją tego jest zmniejszenie kredytów na co jednak narzekają hurtownicy. Ci nie mogą swoim

GIEŁDY.

TRANZAKCJE:
Dziary 8 87
Franki francuskie 34.92 i pół.
CZEKI.
Holandia 357.75, Kopenhaga 238.72, Londyn 43.35 i jedna czwarta, Nowy Jork — czek 8.94, Nowy Jork — cabel 8.922, Paryż 34.90, Szwajcarska 172.04, Wiedeń 125.64, Włochy 46.70, Berlin 212.88.
AKCJE.
Bank Polski 163—163.75, Lilpop 25.25, Bank Zarobkowy 79, Norblin 65, Starachowice 20.75—21—20.75, Zieleniewski 60, Klucze 70.
PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.
Pożyczka inwestycyjna 128—127.75—128.
Dolarówka 76.50—77.25, 5 proc. Kolejowa 68, 7 proc. stabilizacyjna 85, 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94, 4 i pół proc. listy ziemskie 72.25, 51—51.50, 8 proc. listy ziemskie 75, 4 i pół proc. listy 7 proc. listy ziemskie dol. 75, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 52.50, 5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 55.25—55.50, 8 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 72.75—73.25, 8 proc. m. Kalisza 62, 8 proc. m. Łodzi 64.50, 8 proc. m. Piotrkowa 62.25, 5 proc. m. Radomia 46.50—10 proc. m. Radomia 75, 10 procent. m. Siedlec 73.25.

Polsko-niemiecki kartel żyta. Umowa jest pierwszą jaskółką porozumienia.

Szczegóły porozumienia polsko-niemieckiego, w sprawie żyta przedstawiają się następująco. Umowa została zawarta z ważnością do lipca b. r. i celem jej jest zwaloryzowanie cen polskiego i niemieckiego żyta eksportowego.

Zadanie to osiągnięte ma być przez ustalenie kontyngentów wywozowych oraz cen minimalnych, które stosownie od położenia rynkowego mają być ustalone przez mieszana komisję polsko-niemiecką.

Prawną formą tego kartelu będzie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w której Niemcy reprezentowane będą przez „Deutsche Getreide Handels-

Gesellschaft”. Klucz wywozowy do krajów skandy nawskich Niemców i Polski przedstawiać się będzie jak 3:2.

Z satysfakcją należy powitać dojście do skutku porozumienia, które należy uważać za jaskółkę, zapowiadającą przyścisłe do skutku traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Zarówno zagranicy, jakoteż szowinistom obu krajów należy pokazać, iż ścisła współpraca gospodarcza polsko-niemiecka nie leży w dziedzinach abstrakcji, ale jest realną możliwością, mimo historycznych uprzedzeń i antagonizmów.

W notesiku businessmana.

PODWYŻSZENIA KRAJOWYCH CEN NA ŻELAZO domagają się polskie huty żelazne. Ponieważ zadanie to nie zostało przez rząd uwzględnione Syndykat Hut Żelaznych odmówił wykonania powierzonych jego członkom zamówień rządowych. W szczególności odrzucono zamówienie na wykonanie szyn kolejowych w ilości 5 000 ton.

STRATY NA EKSPORCIE CUKRU wyniosą w roku bież 200 milionów złotych, z czego tylko połowę pokryje zysk z sprzedaży na rynku wewnętrznym Organizacje cukrownicze postanowiły wobec tego zrewidować dotychczasową politykę eksportową i ograniczyć wywóz, tak jak to czynią i inne kraje produkujące cukier buraczany.

Z INICJATYWY ZWIĄZKU MIAST rozestana została do magistratów wszystkich miast w Polsce ankieta, mająca na celu stwierdzenie stanu zadłużenia poszczególnych samorządów miejskich. Związek prosi o wskazanie jakiej

wysokości sięgają długi miast, czy zaciągały one pożyczki krótko lub długoterminowe i w jakich celach były zużyte pożyczane sumy.

HANDLUJĄCY SZMATAMI domagają się od ministerstwa skarbu szerszego stosowania poleceń na wywóz beczłowy. Rynek wewnętrzny nie wyczerpuje bowiem podaży szmat, tak, iż koniecznym jest zwiększenie eksportu. Eksport szmat obciążony jest jednak nietylko cłem wywozowym, ale także kosztami przewozu kolejowego z odległych terenów zbiórki (Białoruś, Wołyń, Małopolska Wschodnia) do punktów granicznych, względnie do portów. Eksport szmat z Polski napotyka obecnie również na silną konkurencję rosyjską i rumuńską.

SKARB PANSTWA wypłacił w styczniu r. b. tytułem spłaty kapitału i odsetek długów zagranicznych państwa polskiego — 8.783.417 zł., z czego na poczet 7-proc. pożyczki stabilizacyjnej — 5.599.191 zł., 8-proc. pożyczki z roku 1925 (Dillona) — 2.742.308 tys. zł.

NOTOWANIA BAWELNY

Liverpool, 19 lutego. Szwajcarski Bawełna amerykańska — zamknięcie: luty 8.26, marzec 8.27, kwiecień 8.29, maj 8.34, czerwiec 8.35, lipiec 8.35, sierpień 8.48, wrzesień 8.51, październik 8.54, listopad 8.56, grudzień 8.60, loco 8.59.
Liverpool, 19 lutego. Bawełna egipska — zamknięcie: marzec 12.91, maj 13.07, lipiec 13.10, październik 13.10, loco 13.55.
Aleksandria, 19 lutego. Szwajcarski Bawełna egipska — zamknięcie: Szwajcarski: marzec 27.50, maj 27.74, lipiec 27.37, listopad 26.06, Ashmouni: luty 19.27, kwiecień 19.22, czerwiec 19.55, sierpień 19.10, grudzień 19.22.
Nowy Jork, 19 lutego. Bawełna amerykańska — zamknięcie: sierpień 15.42, luty 15.20, marzec 15.28—15.30, kwiecień 15.42, maj 15.56—57, czerwiec 15.65, lipiec 15.75—76, sierpień 15.80, wrzesień 15.85, październik 15.90—15.94, listopad 16.00, grudzień 16.11—16.13, loco 15.40.
Nowy Orlean, 19 lutego. Bawełna amerykańska — zamknięcie: marzec 15.04—15.05, maj 15.31—32, lipiec 15.52—15.53, październik 15.72, grudzień 15.88, loco 15.04.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgia szczęk, jamy ustnej
plastyka,
regulacja zębów,
rentgenodiagnostyka
ordynuje 3-7
PIOTRKOWSKA 164
Tel 127-83

Juliusz Meinl
Import kawy
i herbaty S. A.
WARSZAWA
rok zał. 1862

KAWA HERBATA
KAKAO CZEKOLADA
Keksy Makarony
Marmolady Sokli owocowe
i t. d.

OTWIERA wkrótce
filiję w Łodzi
Piotrkowska 95.

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych
wenerycznych i moczopięciowych

"Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
czyszczenie cyklinowane, drutowanie,
czyszczenie i sprzątanie biur, po-
czyszczenie szyb. Odkurzanie elek-
trycznym.

KUPIĘ urządzenie
gabinetu
dentystycznego
(fotele, wiertarki i t. d.)
w dobrym stanie
Oferty sub. „4966”.

Do wynajęcia:
2 SALE PO 600 kw. metrów
przy ul. Piotrkowskiej 110.
Informacje telef. № 147-14.

6 POKOI
z kuchnią, komfortowe, są na-
tychmiast DO ODDANIA.
Oferty „S. P.” do administracji.

Mieszkanie
4-ro pokojowe, z kuchnią
i wygodami poszukiwane.
Oferty sub. „W. A.” 21-2

Składy Nasion
L. JASIŃSKIEGO
Łódź, ul. Andrzejka 10, tel. 169-56
Lecznica, ul. Poznańska 30, tel. 125
PROWADZONE OD 1870 ROKU
polecają:
Nasiona pierwszej jakości: roślin,
traw, drzew, warzywne, kwiatów oraz
narzędzia i przyrządy ogrodniczo-
przemysłowe, przytem nawozy, prepa-
raty i środki chemiczne dla celów ogro-
dniczych.
Cenunki na żądanie bezpłatnie.
27 III

OGŁOSZENIE
Niniejszem podaje się do wiadomości pub-
licznej, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydzia-
le Handlowym wyrokiem z dnia 14 lutego 1930
roku Nr. Z 68/30 postanowił ogłosić upadłość
handlującemu Sachji Zarombowi, (Łódź, Za-
wadzka 6) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć
na dzień 17. I. 1930 r. tymczasowo, zamianować
Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Sta-
niława Hamburga, a kuratorem upadłości apl.
adwok. Stanisława Heymana, osadzić upadłego
w areszcie dla dłużników, nakazać opieczętowa-
nie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek
się one znajdują, uskutecznić wpis w rejestrze
handlowym, odpis wyroku zakomunikować Pro-
kuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi,
Kurator masy upadłości
apl. adwok. (—) STANISŁAW AL. HEYMAN
Łódź, Kilińskiego 44, tel. 108-86.

Niniejszem wzywam wszystkich wierzycieli
i dłużników upadłego Sachji Zaromba, ażeby do
nieśli Sądowi lub Kuratorowi o wszelkich wie-
rzytelnościach i długach upadłego, co również
uczynić winni wszyscy mający w swem posiada-
niu majątek upadłego.
Jednocześnie na zasadzie art. 476 i nast.
Kod. Handl. wzywam wierzycieli powyższej u-
padłości, aby w dniu 1 marca 1930 roku, o godz.
12 stawili się w Wydziale Handlowym Sądu
Okręgowego w Łodzi osobiście lub przez pełno-
mocników z dowodami usprawiedliwiającymi
ich wierzycelności celem wysłuchania sprawoz-
dania Kuratora masy i wyboru kandydatów na
syndyka tymczasowego.
Sędzia Komisarz
S. H. (—) STANISŁAW HAMBURG
in fidem:
Kurator: STANISŁAW HEYMAN, apl. adwok.

**Société Industrielle et Commer-
ciale des anciens**
ETABLISSEMENTS EMILE HAEBLER, SOC. AN.
à Bruxelles.

Uprasza się Panów Akcjonariuszów o wzię-
cie udziału w Nadzwyczajnym Walnem Zgroma-
dzeniu, które się odbędzie w środę, dnia 12-go
marca 1930 roku o godzinie 15 w siedzibie To-
warzystwa 42, Avenue des Arts w Brukseli.

PORZĄDEK DZIENNY:
Postanowienie odnośnie przedłużenia Towar-
zystwa, Ustalenie środków zaradczych na pod-
stawie postanowienia, jakie zapadnie.

Aby brać udział w tem Walnem Zgromadze-
niu, uprasza się Panów Akcjonariuszów o za-
stosowanie się do artykułu 25 Statutów Akcje
oraz udziały założycielskie mogą być zdepono-
wane:

**W BRUKSELI — W SIEDZIBIE TOWARZY-
STWA,**
„Société Générale de Belgique” i jej
filij — 48, rue de Namur, (dawniej
Banque d'Outremer”).
**W ŁODZI — W SIEDZIBIE EKSPLOATACYJ-
NEJ,**
**W AMSTERDAMIE — U „AMSTERDAMSCH
BANK”**

ślawia institut cosmétique
Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 13876
Godz. przyjęć od 10—2 i od 4—8.

ZGUBIONO
wczoraj w godz. 7—8 wiecz.
w okolicach Grand - Hotelu
paczkę zawierającą granato-
wą suknię crepe de chinową.
Łaskawy znalazca zechce paczkę do-
ręczyć za wynagrodzeniem: ul. Wólczań-
ska № 62, m. 7.

KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewinsonowej
CEGIELNIANA 6, front i p.
Informacje i zapisy codziennie wiecz od 10—8

OGŁOSZENIE
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem
z dnia 14 lutego 1930 r. Nr. H. Z. 69/30
postanowił: ogłosić upadłość firmy
„E. N. C.”, wł. Cecylja Riesenberga o-
znaczając otwarcie upadłości na dzień
15 stycznia 1930 r., sędzią komisarzem
mianować Sędziego Handlowego Bru-
nona Biedermana, kuratorem — apl.
adw. Alfreda Hitmana (ul. Andrzejka 3,
kanc. adv. Cygańskiego).
Łódź, w lutym 1930 r.
Kurator upadłości
Alfred Hitman, apl. adv.

Z mocy art. 476 K. H. wzywam wie-
rzyteli firmy „E. N. C.”, wł. Cecylja
Riesenberga, aby w dniu 1 marca 1930 r.
o godz. 11 stawili się osobiście lub
przez pełnomocników w Sądzie Okre-
gowym w Łodzi w kancelarii wydziału
Handlowego, celem wyboru kandydatów
na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz upadłości
Bruno Biederman.

FILHARMONJA FILHARMONJA
3-go MARCA
PRZEBÓJ ZABAW
TEGOROCZNEGO KARNAWAŁU
WIELKA REDUTA PRASY
3-go MARCA
FILHARMONJA FILHARMONJA

„OAZA”
Narutowicza 20.
W sobotę dnia 22 lutego r. b.
Wielka Reduta „Przytuliska”
Doskonała orkiestra. — Tombola. — Począta.
Konkurs najwytworniejszej sylwetki.
Bogato zaopatrzone bufet i bar. Moc niespodzianek i atrakcji.
Początek o godz. 11-ej wiecz.

Doktor
Wolkowyski
Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specjalista cho-
rób skórnych,
i wenerycznych
Elektroterapia.
Leczenie lampą
kwarcową.
przyjmuje od godz.
8—2 i 5—9 wiecz
w niedzielę i święta 9-1
Dla pań od 5—6
oddzielna poczek

W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w choro-
bach skórnych
i wenerycznych
od 2 do 4 i 7—8
tylko kobiety i dzieci

Dr. med.
Niewiażski
Specjalista cho-
rób skórnych
i wenerycznych
ul. Andrzejka 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11
i od 5—9.
w niedziele i święta
od 9—1
Oddzielna pocze-
kalnia dla pań

DR. MDE.
GROSGLIK
Choroby skórne
i weneryczne.
Instytut Röntgen
lecniczy i światło
lecniczy.
Lampa kwarcowa
Godz. przyjęć 4—7
Al. Kosciuszki 27-4
Tel. 151-78.

LAUREATKA
moskiewskiego
konserwatorium
udziela
lekcyj gry
fortepianowej
Wschodnia 72
m 19.

NORA
mówi za siebie!
PRZEKONAJ SIĘ SAM!



Do nabycia wszędzie!

OGŁOSZENIE
Syndyk tymczasowy masy upadło-
ści Czesława Błażejczyka, handlują-
cego pod firmą „Chrześcijańska Sprze-
daż Taniego Obuwia Cz. Błażejczyk”,
na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzy-
cieli powyższej upadłości, aby w termi-
nie 40-dniowym od daty niniejszego ob-
wieszczenia stawili się osobiście lub
przez pełnomocników z dowodami, u-
sprawiedliwiającymi ich wierzycelno-
ści w kancelarii jego w Łodzi przy ul.
Skwerowej Nr. 4 tel. 223-65, w godzi-
nach 4—7 po południu i oświadczyli, z
jakiego tytułu i do jakiej sumy są wie-
rzyteli masy upadłości.
Sprawdzenie wierzycelności na mo-
cy art. 503 K. H. nastąpi w obecności
Sędziego komisarza dnia 16 kwietnia
1930 roku o godz. 10 rano w Sądzie O-
kręgowym w Łodzi w Wydziale Han-
dlowym przy ul. Zeromskiego Nr. 115,
pokój Nr. 64.
Syndyk tymczasowy
apl. adv. Dr. Aleksander Lewit
Łódź, Aleja I Maja 3, tel. 109-37.

WSZELKI BÓL GŁOWY
UWAGA
PROBIEK DO BÓLU GŁOWY
DŁA POROCZYW
WŁADY
ZNAKOMICIE „SOWA”
Apteka: ST. HAMBURGA I S-ka
Główna 50, tel. 218-61.

Dr. med.
ROMAN STUPEL
choroby skórne
włosów, wene-
ryczne i mocz-
opięciowe
SZKOLNA 12
tel. 118-28.

przyjmuje od godz.
6—9 wiecz.
Leczenie światłem
(Roentgen, lampka-
kwarcowa). Elektro-
terapia.

LEKARZ - DENTYSTA
**B. Markus-
Nusbaumowa**
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 3—7

Pokój
z używalnością telefonu z cało-
dziennym utrzymaniem
natychnmiast do oddania.
Wiadomość: Zielona 48, m. 10,
pomiędzy g. 2—5 pp.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa,
elektryzacja, Roentgen, szczerpienia,
analizy (mocz, krew, piwocm,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerolo-
giczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych
3 złote.

Makulatura do sprzedania.

Wiadomość w administracji
„Republika”.

Korespondent i wywiadowca o zdol-
nościach kredytowych na miasto Po-
znań. Specjalista w swym zawodzie.
Dobry znawca kupiectwa Poznańskie-
go.

Leonard Pfitzner, Poznań, Grobla 25

Telefon 2024.
Wywiady kredytowe wysła się za
poprzednim nadesłaniem złotych 4.—
oraz 50 gr. na porto. Skora i rzetelna
obsługa. Wywiady dedektywne i ob-
serwacje osób. 21



PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 6 wiecz.
Od 11—12 i 2—3 przyjmują lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych
i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Biuro Prób i porad Handlowych
udziela wszelkich informacji o-
raz prowadzi działalność pośredniczą
„OBRONA”
właśc. Maks Borensztajn i Ska.
Łódź, ul. Sienkiewicza 15
załatwia wszelkie próby do władz
sądowych administracyjnych,
skarbowych i wojskowych.
Uwaga: Specjalny dział weksle-
wy i podatkowy Współpraca
pierwszorzędnych sił fachowych

**Doktor
P. Klinger**
choroby weneryczne, skórne i włośne
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampa kwarcowa, analiza
kroci i wydzielin. Przyjmuje codziennie
od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i
święta od 10 do 12. Oddzielna poci-
kalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 294)

DROBNE OGŁOSZENIA

„REPUBLIKI”

są najtańszym i najsukcesyjnym środkiem reklamowym. Każdy
kto chce kupić lub sprzedać, kto poszukuje mieszkania albo lokatora
kto chce znaleźć pracownika lub posadę — każdy, zamieszczając drob-
ne ogłoszenie w „Republiki” może być pewien największego możli-
wego sukcesu.

Wielu ludzi sprawdziło, że rekordowa ilość ofert pochodzi zawa-
sze z ogłoszeń zamieszczanych w „Republiki”. Dlatego też, wszyscy
zamieszczają drobne ogłoszenia w „Republiki”, czego dowodem jest
iż w każdym numerze naszego pisma posiadamy największą ich ilość.

Cena drobnych ogłoszeń oblicza się wedle ilości słów: 15 gro-
szy za słowo. Dla ogłoszeń o poszukiwaniu pracy cena jest zniżona
i wynosi tylko 12 groszy za słowo. Minimum ogłoszenia drobnego —
1 zł. 50 gr. Minimum ogłoszenia o poszukiwaniu pracy — 1 zł. 20 gr.

Wielu kupców, drobnych przemysłowców, rzemieślników, którzy
poszukują zbytu na swe stale wytwarzane wyroby, wielu nauczycieli
poszukujących lekcji, zamówiło w „Republiki” drobne ogłoszenia na
cały rok w każdym numerze. Twierdzą oni, że te drobne ogłoszenia
są podstawą ich bytu, gdyż coraz przysparzają im nowych klientów.

Sprobać również ogłaszać się w dziale „Drobnym Ogłoszeń”
„Republiki”.

Jesteśmy pewni, że wówczas nie zaniedbacie już takiej taniej
a skutecznej reklamy, stanie się ona bowiem nieodzownym składni-
kiem powodzenia Waszych interesów.

Lokale Posady Nauka i wychowanie

POKÓJ z wygodami, z używalnością
kuchni do wynajęcia od zaraz Pira-
mowicza 2, m. 19. Od godz. 1.30—5. 21

POKÓJ ładnie umeblowany z niekre-
pującym wejściem natychmiast do wy-
najęcia. Telefon do dyspozycji. Wia-
domość: tel. 156-02.

POKÓJ lub dwa eleg. umebl. do wynaj-
ęcia. Wszelkie wygody. telefon. Ewen-
tualnie z utrzymaniem. Przejazd 19.
front 2 piętro, m. 7. 30

FRONTOWY pokój do oddania od za-
raz dla pana lub małżeństwa. Piotrk-
owska 55, m. 7. 22

POKÓJ umeblowany frontowy oso-
bne wejście dla izraelity oddam. Że-
romskiego 12, m. 12, od 12—3 (w niedz.
3—6). 23

PANOWIE zdolni i wymowni mogą za-
robić 15—20 zł. dziennie przy łatwej
sprzedaży. Zgłosić się 20 i 21 b. m. To
maszów Mazowiecki, Hotel Paris, po-
kój 5, p. Sobel. 31

2 POKOJE frontowe duże, słoneczne z
niekrepującym wejściem do wynaj-
ęcia. Zawadzka 18, m. 7, w godz. 1—4. 23

3 POKOJE, przedpokój, dwa wejścia,
wanna, służbowy do wynajęcia od go-
spodarza. Zawadzka 9. Wiadomość u
dorzeczy. 23

POKÓJ duży, ładny, frontowy, umeblo-
wany lub mniejszy, natychmiast do
wynajęcia. Konstanyńska 12, m.
Blumina. 24

ZAKŁAD fryzjerski damski i męski do-
brze prosperujący z przylegającym
mieszkanem do oddania od zaraz.
Wiadomość w administracji „Republi-
ki”. 23

POKÓJ ładny umeblowany z osobnym
wejściem do wynajęcia. Piotrkowska
86, m. 7, front. 23

POKÓJ elegancko umeblowany, drugi
mniejszy razem oddzielnie odnajmę. 6
Sierpnia 7, m. 14, 2—6 pp. 23

DOBRE umeblowanego pokoju w cen-
trum miasta, nie wyżej 1-go piętra z
wszelkimi wygodami, z niekrepują-
cym wejściem z śniadaniem i obiadem
poszukuje się natychmiast. Telefon wy-
magany. Muszę mieć prawo zainstalowa-
nia radia i trzymać w pokoju psa. krzesła,
Solidne wykonanie. U tapicera
Oferty pod „S 99” do administracji. 23 P. Wajsa Łódź, Sienkiewicza 18. 16

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz
ukończyć kursy rachowe: koresponden-
cyjne — profesora Sekulowicza, War-
szawa, Żorawia 42-3. Kursy wyuczają
listownie: buchalterii rachunkowości
kupieckiej, korespondencji handlowej,
stenografii, nauki handlu, prawa, kaligra-
fii, pisania na maszynie, towaro-
znawstwa, angielskiego, francuskiego,
niemieckiego, pisowni oraz gramatyki
polskiej. Po ukończeniu świadectwa.
Żądajcie prospektów. 31

STARZA panna, wykwalifikowana do
szycia gorsetów i pasów brzusznych,
poszukiwana od zaraz do pracowni Ło-
dź, ul. Pomorska 17.
AKWIZYTORZY i akwizytorzki zgłoszą
się do mechanicznej farbiarni obuwia
„Jedyna”, Piotrkowska 106. 31

MATRYMONJALNE

FLORES ma list w „Republiki”.

ROZMAŁTE

MOTOR stanął, światło zgasło, dzwoń
109-25. Pogotowie Elektryczne. Repa-
racja aparatów elektrycznych i patefo-
nów. 21

ZNAKOMITY perski dywaniarz przy-
jechał z zagranicy i reperuje stare an-
tyczne dywany, jak również kupuje sta-
re dywany perskie. Wiadomość, War-
szawa, ul. Pocha 12, Dyrekcja Hotel-
Pensjonat „Lux”. Tel. 536-55.

UNIEWAŻNIAM skradziony mi weksel
z wystawienia p. Lukesza, platny 31
marca 1930 r. Kosłowski. 21

ZIOLA lecznicze przeciw chorobom
płuc, krtani, żołądka, watroby, nerek,
pecherza, hemoroidom, upławom, ob-
strukcji, kamieniom żółciowym, ast-
mie, skrofulom błędnicy, neurastenji,
artretyzmowi, reumatyzmowi et cetera.
Żądajcie bezpłatnej broszury poucz-
ającej. Adres: Liszki — Apteka.

PO CO spicie na słomie, gdy od 5 zł.
tygodniowo każdy może dostać: Oto-
miany, materace, tapczany, leżaki,
wanna radia i trzymać w pokoju psa.
Krzesła, Solidne wykonanie. U tapicera
Oferty pod „S 99” do administracji. 23 P. Wajsa Łódź, Sienkiewicza 18. 16

UDZIELAM lekcji matematyki, litera-
ture niemieckiego, Piotrkowska 103, m. 10.
**MISS Mary gives English, French and
German lessons.** Traugutta Nr. 21
i fr.

WZAMIAN konwersacji francuskiej
angielskiej, lekcji gry fortepianowej w
dzieli laureat berlińskiego konserwa-
torjum. Oferty sub „Jur”.

Zagubione dokum.

JANINA Wieczorkiewicz, Nowocześ-
niana Nr. 18, zgubiła dowód osobisty

TEODOR Wegner, zam. Ruda Pabian-
ka, Aleksandra 47, zgubił dowód
osobisty, wydany w P...

SZULIM Lesman, ul. Cegielniana 10,
zgubił kwit kaucyjny z Elektrowni
15 zł.

ZAGUBIONO legitymację zapomoż-
ną Nr. 35155 na im. Wanda Lewak
ul. Magistracka 24.

ANTONI Czapiński zgubił książeczkę
wojskową wydaną w Skiermiewicach
świadectwo szkolne.

ZGUBIONA legitymacja zapomoż-
niana na imię Stefania Różycka
zam. przy ul. Lipowej 58 m. 11.

**Biuro Prób i Zleceń
„POLRUCH”**
Traugutta 4. Tel. 141-01.
Załatwia wszelkie próby do
władz sądowych, administracyj-
nych, skarbowych i wojskowych.
Tłumaczenia i przepisywanie na
maszynie. Na telefonizację zaga-
maszynę. Nie wysyłamy maszynistkę z ma-
szyną do przepisywania. Biuro
prowadzone jest przez wykwalifi-
kowane siły fachowe.

ANNA Pryt, 6-go Sierpnia 43, zgubiła
wyciąg z ksiąg ludności, wyd. z gm.
Kluczewskie, pow. Błocznów.

ZGUBIONO legitymację zapomoż-
niana na im. Kamieła Mieczysława
6-go Sierpnia 96.

**Ogłoszenia
drobne.**

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania futrzany
damski kołnierzyk szalowy nerkowy.
Główna 46, m. 28. 21

PATEFON nowy z werkiem szwajcar-
skim sprzedam za 120 zł. Konstany-
nowska 70, Krzemieński. 21

PIES czystej rasy doberman półtora-
roczny do sprzedania. Traugutta 7,
m. 11. 22

Z POWODU wyjazdu sprzedam cegiel-
nie połowa około Ozorkowa, całkowite
urządzenie i półtoręj morzy ziemi.
Wiadomość Nawrot 44, front, m. 8.

DO SPRZEDANIA fabryka wody sodo-
wej, koncesjonowana, w ruchu. Maszy-
na na najnowszej konstrukcji, całkowite
urządzenie, 40 balonów. Dowiedzieć
się: tel. 134-61, od 4 do 6-ej. 23

FLET nowoczesny „Böhma” nowy
sprzedam. Piotrków, Sienkiewicza
10/2, Łaczyński 18

200 OKIEN inspektowych sprzedam
po 7 zł. sztuka. Tamże pokój do wynaj-
ęcia za 600 zł. Sierakowskiego 93.

OTOMANE skrzynkowa, tapczan, leżan-
kę, otomane używana, łóżka z matera-
szonkowe i anodowe najsilniejsze i naj-
tańsze sprzedam. Killińskiego 160,
Przedziecki. 23

BIŻUTERIA, zegarki na raty, ceny go-
tówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123
w podwórzu.

DETEKTORY komplet ze słuchawką i
antena od zł. 28. Radio - Lloyd, Prze-
jazd 8.

BIŻUTERIA kupuje. Pełna wartość
place Solidne traktowanie „Preciosa”
Piotrkowska 123 w podwórzu

ŻADAJCIE tylko baterie „Daimon” kie-
kę, otomane używana, łóżka z matera-
szonkowe i anodowe najsilniejsze i naj-
tańsze sprzedam. Killińskiego 160,
Przedziecki. 23

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44.

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką po-
towa w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express”
i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szyp.)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szyp.)
NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetry (na stronie 4-szyp.)
NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szyp.)
ślubnowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamieszczone o 50 proc.
zagranicznie o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogle-
szenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy
najmniejsze zł. 1.20.